

*Piotr Stępiak* ■

## MODELE KURATELI SĄDOWEJ PO ROKU 2001 W ŚWIETLE BADAŃ EMPIRYCZNYCH

### 1. Uwagi wstępne

Problem, jaki funkcjonalny model działania można przypisać polskiej kuratelii sądowej, jest od dawna przedmiotem wielu dyskusji i polemik. Odpowiedź w dużym stopniu komplikuje to, że wykonuje ona różne czynności wobec tak odmiennych kategorii „klientów” wymiaru sprawiedliwości, jak nieletni i dorośli. Całokształt związanych z tym zagadnień od wielu lat reguluje zasadniczo jednak jeden podstawowy akt prawny, co jest jednocześnie zaletą i wadą tej regulacji. Pierwotnie było to rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 listopada 1986 r. w sprawie kuratorów sądowych, następnie uchwalona w dniu 27 lipca 2001 r. ustawa o kuratorach sądowych.<sup>1</sup>

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie postawione we wstępie w treści wskazanych aktów prawnych, nie jest zadaniem łatwym. Oto bowiem & 1 tego rozporządzenia stanowił, że „kuratorzy sądowi – zawodowi i społeczni pełnią funkcje związane ze szczególną odpowiedzialnością za ochronę porządku i bezpieczeństwa publicznego w celu wychowania i resocjalizacji podopiecznych, wykonując w sądach powszechnych czynności o charakterze wychowawczo-resocjalizacyjnym i profilaktycznym oraz inne czynności określone w rozporządzeniu,

<sup>1</sup> Dz. U. z 1986 r. Nr 43 oraz Dz. U. z 2001 r. Nr 9, poz. 1071.

a także w przepisach ogólnych”.<sup>2</sup> Z kolei ustawa o kuratorach sądowych w art. 1 reguluje tę kwestię w sposób następujący: „kuratorzy sądowi realizują określone przez prawo zadania o charakterze wychowawczo-resocjalizacyjnym, diagnostycznym, profilaktycznym i kontrolnym, związane z wykonywaniem orzeczeń sądu.”

Porównując oba zapisy, można postawić zasadnicze pytanie, jaki model kurateli można na ich podstawie przyjąć: kontrolny, względnie kontrolno-formalny, czy też wychowujący. K. Gromek w swoim komentarzu do ustawy o kuratorach sądowych problem ten rozstrzyga w sposób następujący: „ustawowa kolejność czynności nie jest przypadkowa, lecz zamierzona (...) kolejność ta przesądza o wychowującym modelu kurateli sądowej. Wychowanie to ma charakter resocjalizacyjny i opiera się na czynnościach diagnostycznych, z wykorzystaniem czynności profilaktycznych i kontrolnych.”<sup>3</sup>

W innym komentarzu do ustawy o kuratorach sądowych T. Jedynak i K. Stasiak kwestia ta, mająca bądź co bądź charakter zasadniczy, w ogóle nie została dostrzeżona.<sup>4</sup> Taki stan rzeczy prowadzi do wniosku, że wniosek o wychowującym modelu kurateli sądowej oparty jest raczej na niezbyt przekonująco uzasadnionym przeświadczeniu środowiska kuratorskiego oraz osób z nim związanych, że model taki jest najlepszy, niż na rzetelnej analizie zapisów ustawowych. Charakterystyczne jednak jest to, że i w literaturze przedmiotu brakuje rzetelnej, opartej na ustaleniach empirycznych, analizy zagadnienia: dlaczego model ten jest lepszy od innych, np. kontrolnego, czy też pomocowego, zwłaszcza w kontekście efektywności polityki karnej państwa.

Wracając jednak do stanowiska wyrażonego przez cytowaną wyżej K. Gromek, zauważyć należy, że i ona nie dostrzega sprzeczności swojej kategoriycznej oceny modelu kurateli sądowej z faktem, że odnosi go w takiej samej postaci do dwóch zasadniczo różnych rodzajowo jej kategorii, tj. – dla dorosłych, wykonującej orzeczenia w sprawach karnych oraz rodzinnej, wykonującej orzeczenia w postępowaniu w sprawach nieletnich oraz rodzinnych. Jakkolwiek wychowawczy model kurateli rodzinnej jest powszechnie akceptowany, to model ten w od-

<sup>2</sup> Czynności te wskazywała m.in. Instrukcja w sprawie zakresu, organizacji i metod pracy kuratorów zawodowych z roku 1987. Pkt 2.4.4 tej instrukcji wspominał o „innych jeszcze czynnościach zleconych przez sąd”, jednak można je było zlecać tylko wtedy, kiedy miały one na celu ich resocjalizację podopiecznych. W praktyce często zapisu tego nie przestrzegano, powierzając kuratorom wykonywanie czynności o charakterze biurowo-administracyjnym.

<sup>3</sup> K. Gromek, *Kuratorzy sądowi. Komentarz do ustawy z 27 lipca 2001 r.*, s. 46.

<sup>4</sup> T. Jedynak, K. Stasiak, *Komentarz do ustawy o kuratorach sądowych*, Warszawa 2008, s. 35–36.

niesieniu do kurateli dla dorosłych można zasadnie kontestować. Poza głosami o takiej treści, pojawiającymi się w literaturze<sup>5</sup>, problem ten dostrzegło także w roku 2008 Ministerstwo Sprawiedliwości, przygotowując nowelizację ustawy o kuratorach sądowych.<sup>6</sup> Uzasadnienie projektu tej nowelizacji zawiera następującą argumentację w tej kwestii: „zaakcentowanie funkcji kontrolnej na pierwszym miejscu ( w zmienionej redakcji art. 1 ustawy, przyp. PS) było zasadne, bowiem (...) usytuowanie kuratora sądowego jako organu wykonawczego w procedurze sądowej (nie zaś jako pracownika socjalnego) powoduje, że podstawowym celem takiego organu jest kontrola wykonywania orzeczeń sądowych przez osoby zobowiązane. Inne ważne funkcje sprawowane w toku wykonywania orzeczeń, takie jak wychowywanie, resocjalizacja i profilaktyka, realizowane są wtedy, kiedy zachodzą po temu warunki.”<sup>7</sup>

W ocenie tego projektu przygotowanej dla Ministerstwa Sprawiedliwości<sup>8</sup> wyraziłem opinię, że zmiana dotychczasowej treści art. 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (dalej będę używał skrótu ust. kur. sąd.) określającej hierarchię zadań kuratora poprzez wyeksponowanie w niej zadań o charakterze kontrolnym jest bardzo dyskusyjna, zwłaszcza jeżeli pozostawić ją w jednym przepisie. Model kurateli wychowującej wskazywany bowiem był tradycyjnie jako model najbardziej pożądanym jednak w zasadzie tylko w odniesieniu do nieletnich, zaś zapis w ustawie o kuratorach sądowych z dnia 27 lipca 2001 r. dotyczy zarówno kuratorów dla nieletnich, jak i dorosłych. Z tego też powodu jest on niezbyt adekwatny do zadań kuratora dla dorosłych określonych przez przepisy prawa karnego, zwłaszcza zaś wykonawczego. Ekspozuje bowiem kontrolę wykonywania przez podopiecznego nałożonych na niego obowiązków, chociaż ostatecznym celem kontroli jest osiągnięcie efektów wychowawczych wobec skazanego (por. art. 171 & 2 k.k.w.: „kontrola ścisłego wykonywania przez skazanego nałożonych na niego obowiązków i poleceń ma na celu wychowawcze oddziaływanie”).

W konkluzjach swojej opinii sformułowałem wniosek, że określenie tych zadań dla zróżnicowanej rodzajowo kurateli sądowej w jednym przepisie jest zadaniem przypominającym rozwiązywanie problemu kwadratury koła. Zapropo-

<sup>5</sup> Por. np. H. Heine, *Wprowadzenie do metodyki pracy kuratora sądowego dla nieletnich*, Wrocław 1986.

<sup>6</sup> Ustawa z dnia... o zmianie ustawy o kuratorach sądowych. Projekt z dnia 2008 r., Ministerstwo Sprawiedliwości. Warszawa, tekst do użytku wewnętrznego.

<sup>7</sup> Ustawa z dnia... o zmianie ustawy o kuratorach sądowych, Ministerstwo Sprawiedliwości... s. 10.

<sup>8</sup> Uwagi o projekcie Ustawy z dnia... o zmianie ustawy o kuratorach sądowych, z dnia 3 listopada 2008 r., Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa. Do użytku wewnętrznego.

nowałem więc, aby zadania kuratorów dla dorosłych oraz rodzinnych określić nie w jednym, a w dwóch przepisach, osobno dla każdego rodzaju kurateli. Pozwoliłoby to nie tylko na odpowiednie zróżnicowanie tych zadań, lecz także ich zhierarchizowanie adekwatne do charakteru kurateli.

Ponieważ moje osobiste doświadczenie wyniesione z wieloletniej pracy kuratora zawodowego w sądach poznańskich, jak również prowadzone prace badawcze, skłaniają mnie do oceny, że model kurateli dla dorosłych jest zasadniczo modelem kontrolnym<sup>9</sup>, bądź kontrolno-urzędowym, uznałem, że warto obecnie skoncentrować się na zbadaniu, na ile elementy kontroli, ewentualnie inne jeszcze elementy i oddziaływania, np. administracyjno-urzędowe, występują w pracy kuratora rodzinnego. W tym ostatnim przypadku bowiem należy przyjąć, że priorytetową funkcją, rozstrzygającą o kształcie całego modelu działania, jest wychowywanie podopiecznych, co jednak nie oznacza, że zadań kontrolnych ona nie wykonuje. Problemem badawczym, jaki zatem można tu postawić, jest pytanie o rzeczywisty udział obu wskazywanych elementów, tj. wychowania i kontroli w praktyce wykonawczej, tj. w ogólnym katalogu zadań wykonywanych przez kuratorów rodzinnych, a także hierarchia tych elementów, widoczna w tym, który z nich w praktyce staje się priorytetowy i dlaczego. Z problemem tym wiąże się ściśle inne jeszcze pytanie, tj. jak na obecny model kurateli rodzinnej wpłynęły rozwiązania ustawy z 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych. Jego postawienie jest tym bardziej celowe, że w roku 2010 minęło 8 lat od wejścia jej w życie.<sup>10</sup> Jest to okres wystarczająco długi, aby możliwy był krytyczny przegląd funkcjonowania w praktyce przepisów ustawy kreujących model kurateli oraz ocena, na ile w codzienności funkcjonowania sądownictwa, wobec zmian w sytuacji ekonomiczno-społecznej w Polsce, stworzyły one podstawy dla umocnienia się wychowawczego modelu sądowej kurateli rodzinnej.

Pamiętać jednak należy, że poszukując odpowiedzi na pytanie o praktyczną realizację wychowawczego modelu tej kurateli, nie sposób pominąć faktu, że polska kuratela sądowa, pełniąc niezwykle istotne funkcje w wymiarze sprawiedliwości, składa się z funkcjonariuszy państwowych ściśle związanych z sądem. Tak silny związek ustrojowy i organizacyjny z sądownictwem powszech-

<sup>9</sup> Takie stanowisko wyraziłem też w wielu swoich publikacjach wraz z jego szczegółowym uzasadnieniem, do których odsyłam. Por. np. P. Stępnik, *O modelu kurateli kontrolno-pomocowej*, [w:] *Zapobieganie i zwalczanie przestępczości w Polsce przy zastosowaniu probacyjnych środków karania*, Kancelaria Senatu, Warszawa 2004; także: *Kuratela sądowa. Dwie propozycje modelowe a społeczne realia ich aplikacji*, [w:] W. Ambrozik, H. Machel, P. Stępnik (red.), *Misja służby więziennej a jej zadania wobec aktualnej polityki karnej i oczekiwań społecznych*, Poznań–Gdańsk–Warszawa–Kalisz 2008.

<sup>10</sup> Ustawa weszła w życie w dniu 1 stycznia 2002 roku.

nym jest rozwiązaniem stosunkowo rzadko spotykanym w Europie. Dominuje w niej bowiem model służb probacyjnych, a do takich zaliczyć należy kuratelę, jako niezależnych i odrębnych struktur wymiaru sprawiedliwości.<sup>11</sup> Pomijając niespójność modelową takiego rozwiązania organizacyjno-funkcjonalnego, jak również jego sprzeczność z Europejskimi Regułami dotyczącymi sankcji i środków alternatywnych, którymi w tym miejscu zajmować się nie będę<sup>12</sup>, zwrócić należy uwagę na to, że nie stwarza ono, bo nie może, optymalnych warunków dla wykreowania rzeczywistego modelu kurateli wychowującej w strukturach sądownictwa. Jego konstytucyjnym zadaniem jest bowiem wymiar sprawiedliwości, nie zaś wychowanie. Prowadząc badania nad przebiegiem i stopniem realizacji tego modelu w praktyce, a także uwarunkowaniach tej aplikacji, jak również podejmując próbę wyjaśnienia przyczyn, dla których przebiega ona tak, a nie inaczej, należy koniecznie o tym pamiętać. Usytuowanie to jest bowiem rodzajem zmiennej pośredniczącej w ogólnych modelach zmiennych warunkujących jego konkretny, praktyczny kształt.

Powyższe uwagi stały się więc dyrektywami dla sformułowania założeń dla badań empirycznych nad modelem kurateli rodzinnej realizowanym w praktyce po wejściu w życie ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych. Wyniki tych badań zostaną przedstawione w dalszej części opracowania.

## 2. Charakterystyka założeń i metody badawczej

Omówienie zastosowanej metody badawczej należy rozpocząć od wskazania innych jeszcze założeń badawczych. Tak więc, zgodnie z treścią art. 2 ust. 2 ustawy o kuratorach sądowych, kuratorzy rodzinni wykonują orzeczenia w sprawach rodzinnych i nieletnich. Funkcjonalny model ich pracy wyznacza zatem sposób wykonywania tych właśnie orzeczeń. W zakresie spraw nieletnich oparte są one przede wszystkim na ustawie z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich.<sup>13</sup> Sprawy nieletnich obejmują dwie kategorie: nieletnich zagrożonych demoralizacją oraz nieletnich sprawców czynów

<sup>11</sup> Por. P. Stępnia, *Środowisko otwarte jako alternatywa dla więzienia*, Poznań 1997, s. 76.

<sup>12</sup> Szczegółowo problem ten omawiam w artykule: *Nowelizacja ustawy o kuratorach sądowych a Europejskie Reguły Dotyczące Sankcji i Środków Alternatywnych*, „Probacja”, nr II/2009.

<sup>13</sup> Tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 11, poz. 109 ze zm. Zgodnie z art. 1 & 1 cytowanej ustawy, nieletnim jest osoba, która popełniła taki czyn po ukończeniu lat 13, lecz przed ukończeniem lat 17. Z kolei w zakresie zapobiegania i zwalczania demoralizacji nieletnim jest osoba, która nie ukończyła lat 18, przy czym dolna granica wieku nie została w tym przypadku określona.

karalnych.<sup>14</sup> W orzecznictwie polskich sądów rodzinnych sprawy z tego ostatniego zakresu stanowiły w 2007 roku 41,24% wszystkich spraw nieletnich, podczas gdy sprawy o czyny karalne 58,76%.<sup>15</sup>

O tym, jaki model kurateli jest realizowany podczas wykonywania orzeczeń w obu tych kategoriach spraw, decyduje stosunkowy udział poszczególnych rodzajów zadań wymienionych w artykule 1 ustawy o kuratorach sądowych w codziennym, ogólnym budżecie czasu pracy kuratora sądowego. Tak więc przyjęto założenie, że wskaźnikami w tym zakresie mogą być odsetki określające ilość czasu przeznaczanego na wykonanie zadań i czynności w zakresie wychowania resocjalizującego, diagnostyczne, profilaktyczne i kontrolne. Powyższe przesądziło zatem o zastosowaniu w badaniach metody ilościowej, opartej na obliczeniach statystycznych.

Wśród zadań o charakterze wychowawczo-resocjalizacyjnym, powierzanych kuratorom rodzinnym, najważniejsze miejsce zajmuje wykonywanie nadzorów nad nieletnimi. Zgodnie z treścią art. 6 pkt 5 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, sąd rodzinny może ustanowić nadzór kuratora zarówno nad nieletnimi zagrożonymi demoralizacją, jak i nieletnimi, którzy dopuścili się czynów karalnych.<sup>16</sup> Jak pokazują wyniki badań empirycznych przeprowadzanych osobno dla obu tych kategorii spraw, pomimo zróżnicowania rodzaju spraw oraz wieku nieletnich, w ocenie kuratorów wykonywanie nadzorów w obu tych kategoriach spraw przebiega niemal identycznie.<sup>17</sup>

Skoro więc sami kuratorzy traktują obie kategorie nieletnich podobnie, przy formułowaniu kolejnego założenia badawczego, przyjęto założenie, że dla analizy sposobu wykonywania zadań ustawowych można je ujmować łącznie, choć z formalnego punktu widzenia są one niejednorodne rodzajowo. Analiza ta

<sup>14</sup> Pojęcie demoralizacji w polskim prawie nieletnich nie jest określone. Zamiast definicji ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich wskazuje jej symptomy. Są to w szczególności: naruszanie zasad współżycia społecznego, popełnienie czynu zabronionego, systematyczne uchylanie się od obowiązku szkolnego lub kształcenia zawodowego, używanie alkoholu lub innych środków w celu wprowadzenia się w stan odurzenia, uprawianie nierządu, włóczęgostwo, udział w grupach przestępczych. Z kolei pojęcie czynu karanego zdefiniowane zostało przez art. 1 & 1 pkt 2 jako czynu zabronionego jako przestępstwo, jednak bez elementu winy.

<sup>15</sup> Por. *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2008, s. 174.

<sup>16</sup> W roku 2007 sądy rodzinne ustanowiły ogółem 8 314 nadzorów w sprawach o zagrożenia demoralizacją oraz 8 689 w sprawach o czyny karalne. *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2008, s. 174.

<sup>17</sup> Por. np. P. Stępniaak, *Funkcjonowanie kurateli sądowej. Teoria a rzeczywistość*, Poznań 1992; R. Opora, *Rola sędziów i kuratorów w resocjalizacji nieletnich*, Gdańsk 2006; Z. Ostrihanska, A. Greczuszkin, *Praca z indywidualnym przypadkiem w nadzorze rodzinnego kuratora sądowego*, Lublin 2005.

bowiem nie miała być formalno-dogmatyczną, lecz koncentrowała się na, opartej na przepisach ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz ustawy o kuratorach sądowych, praktyce wykonawczej.

Kolejnym założeniem, jakie przyjęto we wstępie badań, było to, że sposób pracy kuratorów zależy od cech osobowych nieletnich, stanu ich środowiska rodzinnego oraz sytuacji rodzinnej, a także tego, czy z nieletnim pracuje kurator zawodowy, czy też społeczny.

Cechy osobowe nieletnich obejmowały ich wiek, stopień nieprzystosowania społecznego, przejawianie oznak demoralizacji, rodzaj popełnionego czynu karalnego oraz stosunek do kuratora.

Z kolei wyznacznikami sytuacji rodzinnej były: kompletność rodziny, stan i sposób opieki nad nieletnim, stopień jej skonfliktowania, sytuacja ekonomiczna, przejawianie bądź nie oznak zachowań patologicznych przez członków rodziny, ich ewentualne konflikty z prawem, ponadto stosunek do osoby kuratora. Kompleks tych zmiennych posłużył do sformułowania ogólnej oceny, czy sytuacja rodzinna nieletniego była dobra czy zła, a więc jej znaczenia dla ewentualnych zakłóceń w przebiegu nadzoru.

Odnosnie rodzaju kuratorów pracujących z nieletnimi przyjęto założenie, że sposób pracy kuratorów może zależeć od tego, czy wykonują oni swoje zadania zawodowo, jako pracownicy sądów, czy też w ramach funkcji społecznej.

W literaturze przedmiotu, a także komentarzach do ustawy o kuratorach sądowych podaje się dość zgodnie, że polska służba kuratorska, w odróżnieniu od zachodnioeuropejskich, zawodowych służb probacyjnych<sup>18</sup> ma charakter zawodowo-społeczny. Ma to wynikać z zapisów ustawy z dnia 27 listopada 2001 roku o kuratorach sądowych, z których zdecydowana większość dotyczy właśnie kuratorów zawodowych. Tymczasem obserwacja praktyki oraz analiza statystyk urzędowych prowadzą do wniosku zupełnie odmiennego. Na koniec roku 1986 r. kuratelę rodzinną tworzyło bowiem 876 kuratorów zawodowych oraz 14 412 społecznych. W początkach roku 2009 kuratorów zawodowych było już 2 726, zaś społecznych 13 428.<sup>19</sup> Pomimo więc, że tendencja do uzawodowienia tej służby jest wyraźna, to rzeczywiste dojście do modelu zawodowo-społecznego jest kwestią długiego jeszcze czasu.

Sytuacja taka jest jednak zarówno rezultatem długiej ewolucji historycznej, jak i ograniczonych możliwości państwa polskiego, którego po prostu na

<sup>18</sup> Na temat modelu i charakteru tych służb por. P. Stępnik, *Środowisko otwarte jako alternatywa dla więzienia. Z doświadczeń francuskich*, Poznań 1997; A. van Kalmthout, I. Dumnescu, *Probation in Europe*, Wolf Legal Publisher, Utrecht 2008.

<sup>19</sup> Wg danych ze Sprawozdania Rocznej Krajowej Rady Kuratorów Sądowych, Warszawa 2009.

zawodowy model kurateli nigdy nie było stać. Przypomnieć należy, że pierwszych opiekunów nadzorujących nieletnich zaczęto powoływać po roku 1919, w którym to utworzono sądownictwo dla nieletnich.<sup>20</sup> Byli oni opłacani z funduszy dyspozycyjnych sądów, czym różnili się od „honorowych, społecznych” opiekunów nieletnich w takich krajach, jak Belgia, Francja i Anglia. Od roku 1927 obok opiekunów sądowych dopuszczono do pracy z nieletnimi także opiekunów społecznych. W roku 1959 powołano pierwszych kuratorów zawodowych dla nieletnich, podnosząc nadzorowanie do rangi zawodu, wymagającego wysokich kwalifikacji.<sup>21</sup> Od roku 1978 zaczęli oni działać w ramach powołanego do życia sądownictwa rodzinnego.<sup>22</sup>

W takim zatem tle interesującym zadaniem badawczym stało się porównanie sposobów pracy jednej i drugiej kategorii kuratorów, zwłaszcza zaś sposobów wykonywania przez nich nadzorów.

Sposób ten w odniesieniu do kuratorów zawodowych i społecznych wyznaczają takie czynniki, jak: zróżnicowany status prawny, przesądzający o większych możliwościach działania oraz uprawnieniach kuratorów zawodowych<sup>23</sup>, zróżnicowanie zadań i czynności powierzanych kuratorom zawodowym i społecznym<sup>24</sup>, zakres obciążenia obowiązkami biurowo-administracyjnymi, ilość czasu na wykonywanie poszczególnych rodzajów zadań przewidzianych w ustawie o kuratorach, zróżnicowane środki techniczne i materiałowe pozostające do dyspozycji, w tym możliwość odbywania spotkań z podopiecznym na terenie sądu przez kuratorów zawodowych, posiadanie przez nich obsługi sekretarsko-biurowej, nadto – zróżnicowanie ich warsztatu pracy widoczne w umiejętności postawienia diagnozy przypadku, skonstruowania planu oddziaływań na nieletniego, sposobie organizowania oraz ilości czasu przeznaczanego na spotkania z nieletnim, stosowanych metodach oddziaływań.

<sup>20</sup> Dekret Naczelnika Państwa z 7 lutego 1919 r. (Dz. Praw z 8 lutego 1919 r., nr 14, poz. 171). Szerzej na ten temat: P. Stępiak, *Środowisko...*, s. 40.

<sup>21</sup> T. Jedynek, K. Stasiak (red.), *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego*, Warszawa 2008, s. 20.

<sup>22</sup> M. Pawlicka, *Kuratela sądowa w Polsce, Europie i świecie – historia i stan obecny*, Warszawa 2007, s. 16.

<sup>23</sup> Kurator zawodowy wykonuje swoje czynności jako funkcjonariusz sądu, na podstawie mianowania nawiązującego stosunek pracy, społeczny – w ramach funkcji społecznej). Por. treść art. 2 ust. 1 ustawy o kuratorach sądowych. Przepis ten wskazuje podział na kuratorów zawodowych i społecznych. Zastąpił on dawną redakcję art. 120 & 2 usz z 1985 r., zgodnie z którą kuratorzy sądowi pełnili swoje funkcje zawodowo (kuratorzy zawodowi) albo społecznie (kuratorzy społeczni). Chociaż dotknięty on był tautologią, to jednak lepiej oddawał zróżnicowanie tego statusu. Szeroko na ten temat m.in. K. Gromek, op. cit., s. 49.

<sup>24</sup> Por. art. 87 ustawy o kuratorach sądowych.



Formułując dalsze założenia badawcze, uznano, że sposób pracy kuratora można analizować w dwojakiej perspektywie:

1. wszystkich wykonywanych przez niego, zróżnicowanych rodzajowo zadań, wynikających z ustawy o kuratorach sądowych,
2. nadzorów nad nieletnimi jako szczególnego, najważniejszego rodzaju zadań kuratora, w ramach których może on podejmować oddziaływania wychowawcze.

Warto przypomnieć, że nadzory nad nieletnimi, które zostały objęte badaniem, sąd mógł stosować i stosował w dwóch postaciach:

1. samoistnej (stosunkowo częstszej), oraz
2. obok skierowania do kuratorskiego ośrodka pracy z młodzieżą<sup>25</sup> lub zawieszenia umieszczenia w zakładzie poprawczym bądź wychowawczym.<sup>26</sup>

Opierając się na własnych doświadczeniach zawodowych autora opracowania, a jednocześnie podejmującego badania, wyniesionych z pracy kuratorskiej oraz wieloletniej obserwacji uczestniczącej pracy kuratorów rodzinnych, jak również opiniach wyrażanych przez samych kuratorów rodzinnych, z których wynika, że wykonywanie obu tych rodzajów nadzoru nie wykazuje w praktyce większego zróżnicowania (nawet przy zawieszeniu umieszczenia w zakładzie poprawczym), przyjąłem, że można badać je łącznie. Takie założenie pozwoliło z kolei na skoncentrowanie się w podjętych badaniach na porównaniu sposobu pracy kuratorów zawodowych i społecznych, przy czym jako główny jego wyznacznik przyjęto sposób wykonywania nadzorów.

Wyniki tych badań stanowią empiryczną podstawę przedstawionych poniżej analiz. Badania te przeprowadzone zostały w okresie od marca 2008 r. do listopada 2009 r. Objęto nimi łącznie 120 nadzorów w sprawach o zagrożenie demoralizacją oraz 105 nadzorów w sprawach o czyny karalne wykonywanych przez kuratorów rodzinnych z Sądu Rejonowego w Poznaniu. Ogółem daje to 225 nadzorów.

W badaniach zastosowano metodę sondażu diagnostycznego z wykorzystaniem ankiety dla podopiecznych kuratorów oraz ich rodziców, wywiadów

<sup>25</sup> Jest to środek wychowawczy przewidziany w art. 6 pkt 6 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich.

<sup>26</sup> Zakład wychowawczy jest środkiem wychowawczym, możliwym do stosowania zarówno w sprawach o zagrożenie demoralizacją, jak i czyny karalne. Por. art. 6 pkt 9 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Zakład poprawczy natomiast jako środek poprawczy może być stosowany wyłącznie w sprawach o czyny karalne. Por. art. 6 pkt 10 ustawy. Szerzej na ten temat m.in. K. Gromek, *Komentarz do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Warszawa 2006, s. 119–121.

z kuratorami sądowymi, nadto metodę badań dokumentacji sądowej, dotyczącej prowadzonych nadzorów. Ankieta była dwuczęściowa. Część I zawierała 26 pytań i adresowana była do nieletnich. Pytania dotyczyły zmiennych charakteryzujących nieletnich, wykonywanego nadzoru oraz osoby kuratora sądowego. Część II, również zawierająca 26 pytań, adresowana była do ich rodziców. Dotyczyła funkcjonowania rodziny, stosowanych metod wychowawczych, ponadto przebiegu nadzoru i osoby kuratora sprawującego ten nadzór.

Ankieta objęto początkowo 292 nieletnich, nad którymi sprawowali nadzory kuratorzy Sądu Rejonowego w Poznaniu, oraz ich rodziny. W ramach tego sądu zorganizowane są bowiem 3 Wydziały Rodzinne i Nieletnich (Sądy Rodzinne), w których prowadzono badania. Spośród ankiet wysłanych do nich za pośrednictwem biura kuratora okręgowego, wróciło jednak tylko 249. Z tej liczby do opracowania nadawało się 225. W dalszej kolejności zbadano więc akta nadzorów nad tymi nieletnimi, którzy zwrócili ankiety. Ogółem badaniami objęto 102 nadzory kuratorów zawodowych oraz 123 społecznych.<sup>27</sup>

Grupę nieletnich do badań dobrano losowo, tj. osoby mające być objęte badaniem wylosowano z repertoriów sądowych prowadzonych przez wydziały rodzinne i nieletnich.

Wylosowanym rozdano następnie ankiety, za pośrednictwem kuratorów zawodowych zatrudnionych w tych wydziałach. W ten sposób uzyskano reprezentatywność badanej grupy dla ogółu nieletnich z regionu wielkopolskiego. Należy przy tym zaznaczyć, że losowania dokonano w taki sposób, aby zachować proporcje pomiędzy nieletnimi zagrożonymi demoralizacją a nieletnimi sprawcami czynów karalnych, wynikające z analizy statystyk urzędowych Ministerstwa Sprawiedliwości.

Dane uzyskane z ankiet zweryfikowano następnie danymi uzyskanymi z wywiadów. Były to wywiady ustrukturyzowane. Objęto nimi 45 zawodowych kuratorów rodzinnych oraz 50 rodzinnych kuratorów społecznych z terenu poznańskiego Sądu Rejonowego<sup>28</sup>, a więc w zasadzie wszystkich zatrudnionych kuratorów zawodowych<sup>29</sup>.

Uzyskane w ten sposób informacje stanowiły cenne źródło opinii o sposobie pracy kurateli rodzinnej, informacji o systemie, wyznaczającym jej model. Umożliwiły porównanie założeń ustawowych z ocenami ich praktycznej rea-

<sup>27</sup> Grupy te dobrano w sposób zrównoważony ilościowo. Uznano bowiem, że rozkłady statystyczne uzyskanych wyników będą w takim przypadku bardziej miarodajne dla ich porównywania.

<sup>28</sup> Nieocenioną pomoc w przeprowadzeniu badań okazał kurator okręgowy w Poznaniu – Pani mgr Irena Szostak, której w tym miejscu składam wyrazy serdecznego podziękowania.

<sup>29</sup> Kuratorów społecznych dobrano losowo.

lizacji formułowanymi przez najbardziej zainteresowanych, tj. nieletnich, ich rodziny oraz kuratorów sprawujących nadzory nad nieletnimi.

Badania skoncentrowały się na zagadnieniach wskazanych powyżej. Ostatnim ich etapem była analiza i opracowanie statystyczne uzyskanych wyników.

### 3. Empiryczny obraz sposobu pracy kuratorów zawodowych i społecznych

#### 3.1. Zróżnicowanie zadań i czynności w praktyce

Z uwag sformułowanych powyżej wynika, że celem badań empirycznych było zdiagnozowanie sposobu pracy kuratorów sądowych oraz jego uwarunkowań jako podstawowego wyznacznika realizowanego w praktyce modelu kurateli rodzinnej. Wśród uwarunkowań tych szczególnie ważny był katalog różnych zadań i czynności przypisanych kuratorom rodzinnym przez ustawę z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych. Sposób pracy podczas ich wykonywania analizowano z uwzględnieniem dwóch grup kuratorów, tj. zawodowych i społecznych. Warto przypomnieć, że Ministerstwo Sprawiedliwości po roku 2001, w oparciu o tę właśnie ustawę, zalecało wdrożenie zawodowo-społecznego modelu kurateli. Z jego zaleceń wynikało, że kuratorzy zawodowi mają sprawować około 75% wszystkich nadzorów, zaś społeczni tylko 25%.<sup>30</sup>

W pierwszym etapie badań podjęto zatem próbę zdiagnozowania, jaki jest rozkład zadań wykonywanych przez kuratorów w praktyce opartej na wskazywanej wyżej ustawie, a także, jaki udział procentowy mają wśród nich nadzory. W ten sposób przedmiotem badań stało się zróżnicowanie zadań i wynikających z nich czynności, wykonywanych w praktyce przez kuratorów zawodowych i społecznych. Zgodnie zatem z treścią art. 1 ustawy o kuratorach sądowych, realizują oni zadania o charakterze wychowawczo-resocjalizacyjnym, diagnostycznym, profilaktycznym i kontrolnym. Z kolei art. 87 tej ustawy stanowi, że zakres zadań kuratora społecznego określa kierownik zespołu w porozumieniu z wyznaczonym kuratorem zawodowym, pod którego kierunkiem kurator społeczny ma pracować. Jakże konkretnie mają to być zadania, wskazuje jednak tylko ustęp 2 tego przepisu, z którego wynika, że są to nadzory. W ustawie zabrakło natomiast ogólnego zestawienia obowiązków kuratora społecznego, czyli przepisu będącego odpowiednikiem & 40 uchylonego rozporządzenia o kuratorach sądowych z roku 1986. Warto zatem w tym miejscu przypomnieć jego treść, bowiem, jak się wydaje, zestawienie to nie zmieniło się w istotny sposób.

<sup>30</sup> K. Gromek, *Kuratorzy sądowi...*, s. 344.

Tak więc społecznemu kuratorowi rodzinnemu powierza się następujące obowiązki:

1. Sprawowanie nadzorów nad nieletnimi oraz wykonywanie innych czynności o charakterze wychowawczo-resocjalizacyjnym zleconych przez sąd.
2. Przeprowadzanie wywiadów środowiskowych na zlecenie sądu.
3. Stawianie się na każde wezwanie sądu oraz składanie pisemnych sprawozdań ze sprawowanych nadzorów.
4. Stałe podnoszenie swoich kwalifikacji oraz udział w organizowanych przez sąd szkoleniach i naradach.
5. Współdziałanie ze szkołami, organizacjami i instytucjami zajmującymi się wychowaniem, leczeniem, terapią, sprawującymi opiekę oraz udzielającymi pomocy podopiecznym.

Z kolei obowiązki kuratora zawodowego, wynikające z realizacji zadań wskazanych w art. 1 ustawy o kuratorach wskazują: art. 11 tej ustawy, a także przepisy z innych aktów prawnych, m.in. prawa o ustroju sądów powszechnych, kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, kodeksu postępowania cywilnego, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z 26 października 1982 r. oraz wielu rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości.<sup>31</sup>

Zadania i czynności, które wykonywali w praktyce kuratorzy zawodowi i społeczni, objęci badaniem, pokazuje Tabela 1.

Z tabeli tej wynikają następujące wnioski:

1. Struktura czasu przeznaczanego na wykonywanie czynności różnego rodzaju jest zróżnicowana w zależności od tego, czy dotyczy kuratorów zawodowych, czy też społecznych. I tak, w grupie tych pierwszych, dominujące okazały się czynności, które oznaczono jako „inne” niż wychowawcze, kontrolne i pomocowe (47,66% ogólnego czasu pracy). Wśród czynności tych zdecydowany priorytet ma przeprowadzanie wywiadów jednorazowych i sporządzanie sprawozdań. Ich wykonywanie zajmowało blisko 1/4 całego czasu pracy kuratorów zawodowych. Kolejnymi pod względem czasochłonności czynnościami kuratorów były czynności wychowawcze (19%) oraz administracyjno-biurowe (17,25%). Odsetki wskazujące na części ogólnego wymiaru czasu przeznaczanego na ich wykonywanie są zbliżone, przy czym nieznacznie większy okazał się odsetek dla tych pierwszych.

Wśród czynności wychowawczych dominowały nadzory nad nieletnimi. Badani kuratorzy zawodowi przeznaczali na ich wykonywanie 15% swojego czasu zawodowego, zaś społeczni – 48,32%.

<sup>31</sup> Szczegółowo zostały one omówione w opracowaniu zbiorowym: T. Jedynek, K. Stasiak (red.), *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego*, Warszawa 2008, s. 369–382.

**Tabela 1.** Ilość czasu przeznaczanego na wykonywanie poszczególnych czynności w ogólnym budżecie czasu pracy kuratora wskazywana przez kuratorów objętych badaniem

Rodzaj zadań i czynności	Kuratorzy zawodowi		Kuratorzy społeczni	
	%	% udziału w danym rodzaju czynności	%	% udziału w danym rodzaju czynności
1. Czynności wychowawcze,	19,00	<b>100,00</b>	56,16	<b>100,00</b>
w tym:		<b>(ogółem)</b>		<b>(ogółem)</b>
– sprawowanie nadzorów	15,00	78,94	48,32	86,04
– praca w ośrodku kuratorskim	2,75	14,47	7,84	13,96
– natychmiastowe umieszczanie dzieci w placówkach	1,25	6,59	-	
2. Czynności diagnostyczne inne niż wywiady jednorazowe	3,01		3,72	
3. Czynności kontrolne inne niż wywiady jednorazowe	6,10		5,75	
4. Czynności pomocowe	3,25		8,25	
5. Czynności administracyjno-biurowe	17,25		2,53	
6. Czynności ogólnoprofilaktyczne (pogadanki w szkołach, doradztwo dla osób nie objętych postępowaniem)	3,73		6,75	
6. Inne czynności, w tym:	47,66	<b>100,00</b>	16,84	<b>100,00</b>
– analiza akt do wywiadów jednorazowych	4,15	8,70	2,45	14,55
– przeprowadzanie wywiadów jednorazowych i sporządzanie sprawozdań	23,85	50,04	10,12	60,09
– przyjmowanie stron	4,22	8,65	1,12	6,65
– sporządzanie pism do instytucji pozasądowych	1,50	3,14	0,50	2,96
– instruktaż i nadzór nad pracą kuratorów społecznych	5,25	11,01	-	
– konsultacje z sędziami i udział w słuchaniu nieletnich	3,66	7,67	1,12	6,65
– szkolenie studentów	1,52	3,19	-	
– udział w szkoleniach i konferencjach	3,51	7,58	1,53	9,10
<b>Razem:</b>	<b>100,00</b>	<b>-</b>	<b>100,00</b>	<b>-</b>

Z powyższego rozkładu statystycznego wynika zatem, że w codziennej pracy zawodowych kuratorów rodzinnych wyraźnie przeważały trzy rodzaje czynności. Można je wskazać w kolejności następującej: przeprowadzanie wywiadów jednorazowych wraz ze sporządzaniem sprawozdań z tych wywiadów, sprawowanie nadzorów nad nieletnimi oraz czynności administracyjno-biurowe. Pozostałe z czynności ujętych w tabeli mają znaczenie drugorzędne. Jeśli jednak zauważyć, że przeprowadzanie wywiadów jednorazowych można zakwalifikować do czynności kontrolnych, to dominacja tego rodzaju czynności w ogólnym czasie pracy kuratorów zawodowych prowadzić może do wniosku o dominacji elementów usługowo-kontrolnych w realizowanym w praktyce modelu zawodowej kurateli rodzinnej.

2. Struktura czynności wykonywanych przez kuratorów społecznych ujmuje natomiast dwa rodzaje czynności, które bardzo wyraźnie dominowały w ich działalności. Pierwszą z nich było sprawowanie nadzorów (48,32%), zakwalifikowane w tej tabeli do czynności o charakterze wychowawczym, oraz przeprowadzanie wywiadów jednorazowych wraz ze sporządzeniem sprawozdań (10,12%). Z pozostałych czynności stosunkowo najczęściej podejmowano jeszcze czynności o charakterze pomocowym, profilaktycznym oraz kontrolnym (odpowiednio 8,25%; 6,75% oraz 5,75%). Odsetki dla czasu przeznaczanego na wykonywanie tych czynności są już jednak wyraźnie niższe, choć nie tak zdecydowanie, jak dla czynności drugorzędnych w grupie kuratorów zawodowych.

3. Porównując struktury czasu pracy kuratorów zawodowych i społecznych, można postawić wniosek, że różniły się one pod kilkoma względami. Po pierwsze, kuratorzy zawodowi wykonywali czynności administracyjno-biurowe, których w zasadzie nie wykonywali kuratorzy społeczni. Po wtóre, czas przeznaczany przez kuratorów społecznych na czynności wychowawcze był prawie dwukrotnie większy w porównaniu z zawodowymi (odpowiednio 34,07% oraz 19%). Po trzecie, kuratorzy zawodowi przeprowadzali zdecydowanie więcej – w porównaniu ze społecznymi – wywiadów jednorazowych (odpowiednio 23,85% oraz 10,12%). Po czwarte wreszcie, w pracy kuratorów zawodowych marginalne okazały się czynności o charakterze kontrolnym innym niż wywiady środowiskowe. W ogólnym czasie pracy kuratorów społecznych zajmują one jeszcze mniej miejsca (odpowiednio 6,10% oraz 5,75%).

Wniosek, jaki nasuwa się w tym miejscu, dotyczący modelu kurateli sądowej, który można określić przy pomocy wskaźnika, jakim była czasowa struktura wykonywanych przez nich czynności, a także udział w tej strukturze nadzorów nad nieletnimi, jest zatem następujący.

Zarówno w grupie kuratorów zawodowych, jak i społecznych model ten nie jest wyraźny, jednoelementowy, tj. taki, w którym przeważałby zdecydowanie

jeden rodzaj czynności. Nie można zatem kwalifikować go jednoznacznie jako np. wyłącznie wychowujący, kontrolny, pomocowy, czy też urzędowo-administracyjny. Ma on raczej charakter kombinowany, obejmujący wiele zróżnicowanych czynności, bądź jak kto woli, elementów.

W grupie kuratorów zawodowych zaznacza się przewaga czynności wychowawczych, kontrolnych i administracyjno-biurowych, w grupie kuratorów społecznych – wychowawczych i kontrolnych. Upraszczając te schematy do jednej, najważniejszej w ogólnym czasie pracy – czynności, można jednak wniosek ten odwrócić z uwagi na bardzo znaczny odsetek wywiadów jednorazowych. Nie dostrzega się ich podczas analiz modelu kurateli, ograniczając go do sposobu wykonywania samych tylko nadzorów nad nieletnimi, opisywanych w literaturze przedmiotu.<sup>32</sup> Wywiady te jednak stanowią aż 23,85% ogółu czynności kuratorów zawodowych. Zmienia to w bardzo istotny sposób przesłanki określenia ogólnego modelu kurateli. Wywiady mają bowiem charakter kontrolny. Próbuując je zatem redefiniować z uwzględnieniem wywiadów jednorazowych, można postawić wniosek, że w grupie kuratorów zawodowych przeważały czynności kontrolne, zaś w grupie kuratorów społecznych – wychowawcze.

Powyższe ustalenie musi budzić niepokój. Wskazuje bowiem, że główny ciężar prowadzenia czynności wychowawczych, w praktyce sądowej, przerzucony zostaje na kuratorów społecznych. Kuratorzy zawodowi zaś koncentrują się w dużym stopniu na czynnościach okolicznościowych, wykonywanych na doraźne polecenia sędziów. Nie wpisują się one w plan systematycznych oddziaływań wychowawczych, mają natomiast charakter kontrolny, względnie diagnostyczno-kontrolny.

Reasumując, wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań prowadzą do wniosku, że – jak dotychczas – zalecenia Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie budowania podstaw dla wdrożenia do praktyki zawodowo-społecznego modelu kurateli, po roku 2001 nie zostały zrealizowane. Nadal modelem dominującym w praktyce jest model społeczno-zawodowy. Umacnia go zdecydowana przewaga liczby kuratorów społecznych nad zawodowymi (proporcja jak 5 do 1).

Utrzymywanie takiego stanu rzeczy pozostaje jednak w sprzeczności z założeniami Reguły 49 Europejskich reguł dotyczących sankcji i środków alternatywnych, która stanowi, że pomoc ze strony osób prawnych należących do danej społeczności nie będzie zastępować pracy, która należy do personelu zawodowego, jako lepiej do takiej pomocy przygotowanego.<sup>33</sup>

<sup>32</sup> Por. np. A. Bałandynowicz, *Probacja. Wychowanie do wolności*, Primum 1996, s. 115–174; R. Opora, *Rola sędziów i kuratorów w resocjalizacji nieletnich*, Gdańsk 2006, s. 140–171.

<sup>33</sup> Szerzej na ten temat P. Stępnia, *Nowelizacja ustawy o kuratorach sądowych...*

Warto jeszcze zwrócić uwagę na inny aspekt badanego tu problemu. Chodzi tu o budzący wiele kontrowersji problem terenowego charakteru pracy kuratora rodzinnego. Przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 3.1 ustawy o kuratorach sądowych, wykonują oni swoje „zadania w środowisku podopiecznych, także na terenie zamkniętych zakładów i placówek ich pobytu, w szczególności na terenie zakładów karnych, placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz leczniczo-rehabilitacyjnych”. Przepis ten jednak dotyczy tak kuratorów zawodowych, jak i społecznych, nie wspomina o sądowej siedzibie zespołu kuratorskiej służby sądowej. Obowiązek odbywania dyżurów sądowych mają jednak tylko kuratorzy zawodowi (art. 13.1 ustawy o kuratorach sądowych). Z powyższych przepisów wynika więc, że praca kuratorów społecznych ma charakter wybitnie terenowy, zaś kuratorów zawodowych terenowo-biurowy.

W związku z tym w badaniach podjęto próbę ustalenia, na ile powyższe zapisy realizowane są w praktyce. Ustalenia empiryczne w tym zakresie pokazuje Tabela 2.

**Tabela 2.** Czas pracy i miejsce działania rodzinnych kuratorów zawodowych i społecznych

Grupa kuratorów	Miejsce wykonywanych czynności				Razem	
	Ilość czasu		Ilość czasu			
	W sądzie w godz.	w %	W terenie w godz.	w %	w godz.	w %
Zawodowi	85 h 38 min	32,39	178 h 45 min	67,61	264 h 23 min	100,00
Spółeczni	3 h 21 min	6,41	48 h 53 min	93,59	52 h 14 min	100,00

Z tabeli tej wynika, że miejscem pracy kuratorów społecznych jest w zasadzie tylko teren. Czynności terenowe zajmują im aż 93,59% całego czasu pracy. Czynności wykonywane w sądzie mają więc znaczenie marginalne i wiążą się z przygotowaniem do pracy terenowej (np. czytanie akt, konsultacje z kuratorami zawodowymi, itp.). Tego jednak można było oczekiwać, bowiem taka ich struktura czasowa wynika z istoty kurateli społecznej. Zwraca jednak uwagę, że również w przypadku kuratorów zawodowych podstawowym miejscem ich pracy okazało się środowisko podopiecznych. Na pracę w tym środowisku przeznaczali oni jednak znacznie mniej czasu niż społeczni, bo 67,61%. Taki rozkład wskaźników dowodzi, że w praktyce właściwa praca z nieletnimi odbywa się w terenie (czynności diagnostyczne, wychowawcze i kontrolne), podczas gdy



czas przeznaczony na dyżury sądowe rozkłada się przede wszystkim na obowiązki administracyjno biurowe (17,25% ogólnego czasu pracy kuratora), poza tym na pisanie sprawozdań, instruktaż dla kuratorów społecznych oraz prowadzenie ich rejestrów, konsultacje z sędziami i udział w słuchaniu nieletnich, itp.

Potwierdza to, dość oczywisty skądinąd fakt, że usytuowanie siedziby zespołów kuratorskiej służby sądowej w budynku sądowym nie jest najlepszym rozwiązaniem dla wypromowania wychowawczego modelu kurateli. Swoisty oportunizm praktyki powoduje więc, że główny jej ciężar lokuje się w terenie, poza sądem. Jeśli tak, to trudno jednak nie dostrzegać sprzeczności pomiędzy tym faktem a preferowaniem przez różne gremia, w tym zwłaszcza przez samych kuratorów, wychowawczego modelu kurateli silnie związanej ustrojowo z sądownictwem powszechnym. Tym niemniej, jest ona oczywista i powinna być w przyszłości usunięta w drodze odpowiednich zmian ustawowych.

Jak się wydaje, zmiany te powinny pójść alternatywnie: albo w kierunku zlikwidowania tego związku, albo też rozważenia innej hierarchii zadań kuratorów, bardziej odpowiadającej temu, co oni rzeczywiście robią. W hierarchii tej jednak zadania i czynności wychowawcze wykonywane przez kuratorów zawodowych, czy się to komu podoba czy też nie, lokują się w dalszym planie. Jak dotychczas bowiem zapis z art. 1 ustawy o kuratorach sądowych z 27 lipca 2001 r., ujmujący zadania wychowawcze na pierwszym miejscu, nie jest przez nich w praktyce realizowany. Wątpliwe też wydaje się, czy będzie można go zrealizować bez wskazywanych zmian w przyszłości.

Taka sytuacja prowadzi zatem do końcowego w tym wątku rozważań wniosku, że wychowawczy model kurateli, jeżeli w ogóle jest on uzasadniony przy tak silnym jej związku ustrojowym z sądownictwem powszechnym, można odnosić do pracy kuratora w terenie, co pozostaje jednak w wyraźnej sprzeczności z tym związkiem.

W takim kontekście propozycję zmiany treści art. 3.1 ustawy o kuratorach sądowych w projekcie jej nowelizacji z roku 2008 trudno ocenić jednoznacznie. Przypomnieć należy, że zgodnie z treścią tego artykułu: „kurator wykonuje swoje zadania w środowisku podopiecznych, a także na terenie zamkniętych zakładów i placówek ich pobytu.” Z kolei kurator zawodowy wykonuje swoje obowiązki w sądzie oraz pełni dyżury sądowe (art. 13.1 ustawy o kuratorach). Nowa redakcja art. 3 ust. 1 miała natomiast wskazywać, że kuratorzy „wykonują swoje zadania w siedzibie zespołu kuratorskiej służby sądowej.” Argumentem przemawiającym za taką zmianą jego treści miało być według Ministerstwa Sprawiedliwości to, że siedziba zespołu stanowi centrum zarządzania sprawami oraz czynnościami, w tym także czynnościami kuratorów społecznych. Zapis taki zmieniał jednak w radykalny sposób charakter pracy kuratora, z terenowego na biurowy.

Trudno wyobrazić sobie biuro sądowe jako optymalne miejsce dla wykonywania czynności o charakterze profilaktycznym, diagnostycznym, wychowawczym i resocjalizacyjnym. Propozycja zmiany pozostawała więc w oczywistej z tym sprzeczności z postulatem wychowawczego charakteru kurateli.

Tym niemniej, wyniki przeprowadzonych badań, omówione powyżej, każą postawić bardzo istotne pytanie o zasadność preferowania takiego jej charakteru albo inaczej modelu. Brak bowiem rzetelnej argumentacji naukowej, popartej badaniami empirycznymi, na rzecz przeświadczenia wyrażanego przez różne gremia, w tym zwłaszcza środowisko kuratorskie, że wychowawczy model kurateli jest jej modelem najlepszym. Nie można bowiem zapominać, że istotę kurateli rodzinnej określa przymiotnik „sądowa”.

Praktyczna realizacja zarówno założeń ustawy o kuratorach sądowych wyartykułowanych w hierarchii zadań kuratorów wskazanej w art. 1, jak doświadczenia wynikające z konfrontacji pedagogicznych założeń tego modelu z pragmatyką sądową, poważnie podważają zasadność takiego myślenia.

Na razie analizowanej zmiany art. 3.1. ustawy o kuratorach sądowych nie uchwalono. Pomijając to, czy jego ministerialna redakcja była bardziej czy też mniej fortunna, problem sprzeczności w relacjach pomiędzy sądowo-biurowym a terenowym i wychowawczym charakterem kurateli rodzinnej wymaga jednak rozwiązania. Bez tego konstruowanie modelu kurateli rodzinnej, spójnego, pozbawionego wewnętrznych sprzeczności, będzie trudne.

### **3.2. Czynniki wpływające na sposób wykonywania nadzorów nad nieletnimi**

Poza przeanalizowanym powyżej zróżnicowaniem rozkładu zadań i obowiązków dla kuratorów zawodowych i społecznych oraz miejsca i czasu przeznaczanego na ich wykonywanie, innym ważnym wskaźnikiem sposobu pracy kuratorów objętych badaniem był sposób wykonywania nadzoru nad nieletnim.

Nadzór nad nieletnim jest najważniejszym zadaniem kuratora rodzinnego. Z tego powodu zasługiwał on na objęcie go osobną sekwencją badań empirycznych. Badając ten sposób oraz próbując skategoryzować różne jego rodzaje, zwrócono uwagę na czynniki związane z warsztatem jego pracy. Były to: umiejętność stawiania diagnozy prowadzonego przypadku, skonstruowanie planu oddziaływań na nieletniego, sposób organizowania spotkań z nieletnim oraz ilość czasu przeznaczanego na te spotkania, stosowane metody oddziaływań, przebieg i zakres współpracy z jego rodziną, a także współpracy z innymi instytucjami, takimi jak szkoła, policja, poradnie wychowawczo-zawodowe, stowarzyszenia zajmujące się młodzieżą zagrożoną, itp.

Należy jeszcze zwrócić uwagę, że analiza sposobu pracy kuratorów sądowych daje także podstawy do określenia modelu kurateli realizowanej w praktyce. Założono, że model ten lokuje się na kontinuum, którego punktami krańcowymi są wychowanie oraz urzędowa kontrola zachowania, tak więc sposób wykonywania nadzorów skupia zatem, jak w soczewce ogniskowej, jego najistotniejsze cechy.

Pierwszą grupę czynników wpływających na sposób wykonywania nadzorów nad nieletnimi, objętymi badaniami, stanowiły czynniki związane ze zmiennymi określającymi nieletnich. Podać zatem należy ogólne informacje o tej grupie. Tak więc liczyła ona 225 osób, z czego 69 stanowili nieletni, którzy dopuścili się czynów karalnych (30,66%), 156 – nieletni zagrożeni demoralizacją (60,45%). W tej ostatniej 119 osób popełniło czyn zabroniony, zaś 37 osób wykazywało inne niż popełnienie czynu zabronionego przejawy demoralizacji. Dla większej przejrzystości tekstu, nieletnich, którzy popełnili czyn karalny lub zabroniony,<sup>34</sup> będę dalej nazywał upraszczająco nieletnimi przestępcami, pozostałych zaś – nieletnimi zagrożonymi demoralizacją.

W I z tych grup wobec 39 nieletnich zastosowano nadzór w trybie poprawczym, obok zawieszenia umieszczenia w zakładzie poprawczym, zaś wobec dalszych 30 – nadzór samoistny (ogółem 30,67%). Z kolei nadzór w trybie opiekuńczo-wychowawczym sąd orzekł w 156 przypadkach (69,33%). Ogółem w całej grupie było 197 chłopców (87,55%), z czego 172 to „nieletni przestępcy” (85,4%).

Charakteryzując czynniki związane z nieletnimi objętymi badaniami nadzorami, mogące mieć wpływ na sposób wykonywania tych nadzorów, należy najpierw zwrócić uwagę na wiek nieletnich. Tak więc nieletni, którzy dopuścili się czynów karalnych, byli stosunkowo starsi (18 z nich miało 13 lat, 22 – 14 lat, 10 – 15 lat, 19 – 16 lat). Z kolei wśród nieletnich, którzy dopuścili się czynów zabronionych, 7 miało poniżej 10 lat, 94 – pomiędzy 10 do 13 lat, 18 – powyżej lat 13. Nieletnimi zagrożonymi innymi przejawami demoralizacji były zaś osoby pomiędzy 12. a 17. rokiem życia.

W przestępczości nieletnich objętych badaniem przeważały zdecydowanie czyny przeciwko mieniu (128 przypadków, 68,08%), a także życiu i zdrowiu (41 przypadków, 21,81%). Czyny innego rodzaju stanowiły natomiast margines (19 przypadków, 10,11%). Były to przede wszystkim czyny przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji oraz czci i nietykalności osobistej. Taka struktura przestępczości nieletnich od dawna już się nie zmienia.

<sup>34</sup> W obu przypadkach chodzi o czyny wskazane w kodeksie karnym jako przestępstwa. W odniesieniu do nieletnich nie obejmują one elementu winy. Por. T. Bojarski, E. Skrzęto-wicz, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 31–34.

Jeżeli chodzi o inne niż popełnienie czynu zabronionego okoliczności świadczące o demoralizacji badanych nieletnich, to w pozostałych 37 przypadkach było to uchylanie się od obowiązku szkolnego (15 osób) oraz włóczęgostwo wraz z udziałem w nieformalnych grupach rówieśniczych (12 osób), w 7 – używanie środków odurzających, w 3 – uprawianie nierządu.

W grupie nieletnich, którzy popełnili czyn zabroniony, wyraźniejsze objawy nieprzystosowania społecznego wykazywało tylko 17 osób. Wejście w konflikt z prawem w pozostałych 102 przypadkach było więc epizodem.

Opisany stan rzeczy wiąże się z pozytywną na ogół sytuacją rodzinną badanych. Tylko co piątą rodzinę w trakcie badań oceniono negatywnie z uwagi na występowanie w niej: alkoholizmu, rażącego zaniedbania dzieci, bardzo złą sytuację materialno-bytową uniemożliwiającą zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych, itp. Charakterystyczne jest jednak to, że ocenę taką można było wystawić aż w 33 z 37 rodzin nieletnich wykazujących inne niż popełnienie czynu zabronionego przejawy demoralizacji.

Spośród nadzorowanych, 105 nieletnich przestępców mieszkało wspólnie przynajmniej z jednym z rodziców, 30 zaś z dwoma rodzicami (odpowiednio 55,85% oraz 15,96%), 53 zaś z innymi opiekunami – najczęściej dziadkami (28,19%). Mniej korzystnie przedstawiała się sytuacja nieletnich wykazujących inne przejawy demoralizacji. W tej podgrupie wspólnie z jednym z rodziców mieszkało 16 nieletnich (43,24%), z obojgiem zaś tylko 4 (10,81%). Pozostałych 17 mieszkało u innych opiekunów (dziadkowie, sama babcia, ciotka, starsze pełnoletnie rodzeństwo; 45,49%). Uzyskane tu dane różnią się nieco od danych prezentowanych w literaturze, które są mniej korzystne.<sup>35</sup>

Reasumując, w trakcie badań ustalono, że nasilenie wyjściowego występowania czynników, które mogłyby ujemnie wpływać na prawidłowy przebieg oraz wykonywanie nadzorów, a co za tym idzie ich skuteczność, było w badanej grupie niewielkie, z wyjątkiem podgrupy „nieletnich zagrożonych demoralizacją”. Zastosowany nadzór zaakceptowało też ogółem 168 nieletnich (74,67%). W 157 przypadkach na 225 objętych badaniem nadzór zaakceptowali także ich opiekunowie (69,78%). Wynika z tego ogólniejszy wniosek, że opisane wyżej zróżnicowanie cech nieletnich objętych nadzorami kuratorów, a także ich

<sup>35</sup> Por. np. Z. Tyszką, *Środowisko rodzinne nieletnich i młodocianych przestępców*, [w:] A. Rajtaczak (red.), *Przestępczość nieletnich w Wielkopolsce*, Poznań 1980. Praca ta jednak dotyczy socjalistycznych warunków społecznych. Można więc postawić wniosek, że zmiana ustroju po roku 1989 wpłynęła korzystnie na stan środowisk rodzinnych nieletnich.

sytuacji życiowej i rodzinnej, nie miało większego znaczenia dla zróżnicowania sposobu sprawowania nadzorów oraz stosowanych w jego ramach form i metod pracy. W tym kontekście należało zbadać ten sposób.

### 3.3. Sposób wykonywania nadzoru

Charakterystykę wyników badań nad sposobem wykonywania nadzorów należałoby rozpocząć od podania, że większość z nich sprawowali kuratorzy społeczni (123 nadzory, 54,66%), co wynika z opisanego już społeczno-zawodowego modelu kurateli w naszym kraju.

Dla zbadania różnic w sposobie wykonywania nadzorów przez kuratorów zawodowych i społecznych wykorzystano następujące wskaźniki: upływ czasu do nawiązania kontaktu (objęcia nadzoru), ustalenie stanu wyjściowego w drodze diagnozy przypadku, sporządzenie planu oddziaływań resocjalizacyjnych, częstotliwość i miejsce kontaktów z podopiecznym, sposób kontaktu i treść oddziaływań na podopiecznego, pozycja kuratora w środowisku rodzinnym, sposób współpracy, rodzaje udzielanej pomocy.

Każdemu wskaźnikowi przyporządkowano określone kategorie (stopnie skali) wyodrębnione w oparciu o informacje zawarte w aktach sądowych. Każdej kategorii (stopniowi skali) przypisano określoną liczbę punktów, przy czym rozkład w obrębie wskaźników oscylował między pierwszym stopniem (1 punkt) a czwartym stopniem (4 punkty). Kategorie te i skale były następujące:

1. Upływ czasu do nawiązania kontaktu (czas objęcia nadzoru):
  - a. ponad 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia (1 pkt),
  - b. 3 do 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia (2 pkt),
  - c. do 3 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia (3 pkt),
  - d. do 1 miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia (4 pkt).
2. Ustalenie stanu wyjściowego (sporządzenie diagnozy przypadku):
  - a. brak diagnozy (1 pkt),
  - b. diagnoza niekompletna, jedno źródło informacji, brak wskazania źródła informacji (2 pkt),
  - c. diagnoza kompletna, oparta na 1–2 źródłach informacji przy ich wskazaniu (3 pkt),
  - d. diagnoza rozbudowana, z wykorzystaniem wiedzy specjalistycznej: psychologicznej, medycznej, kryminologicznej, trzy i więcej źródeł informacji (4 pkt).
3. Sporządzenie planu oddziaływań resocjalizacyjnych:
  - a. brak planu (1 pkt),
  - b. plan częściowy, nieuwzględniający wszystkich problemów nieletniego (2 pkt),

- c. plan całościowy, ramowy (3 pkt),
  - d. plan całościowy, szczegółowy (4 pkt).
4. Częstotliwość i miejsce kontaktowania się z podopiecznym:
- a. 1 raz na 2–3 miesiące, najczęściej poza miejscem zamieszkania, w sądzie (1 pkt),
  - b. 1 raz na miesiąc, w miejscu zamieszkania lub w sądzie (2 pkt),
  - c. w zależności od potrzeb i sytuacji podopiecznego w miejscu zamieszkania lub w sądzie (3 pkt),
  - d. kilka razy w miesiącu, przede wszystkim w miejscu zamieszkania (4 pkt).
5. Sposób wykonywania i treść oddziaływań:
- a. urzędowy, sporadyczny; zebranie informacji do sprawozdania (1 pkt),
  - b. kontrolny, egzekwowanie obowiązków oraz zadań ujętych w planie, formalna kontrola zachowania (2 pkt),
  - c. kontrolno-wychowujący; przeważają doraźne czynności kontrolne, rzadziej podejmowane czynności wychowawcze oraz opiekuńczo-pomocowe (3 pkt),
  - d. wychowująco-partnerski; duża częstotliwość spotkań, budowanie atmosfery wzajemnego zaufania i akceptacji, udzielanie systematycznej, wszechstronnej pomocy (4 pkt).
6. Współpraca z instytucjami środowiskowymi:
- a. brak współpracy (1 pkt),
  - b. współpraca sporadyczna, z 1–2 instytucjami w celu uzyskania informacji (2 pkt),
  - c. współpraca doraźna, względnie częsta, uzależniona potrzebami podopiecznego, z 1–2 instytucjami (3 pkt),
  - d. współpraca systematyczna, dostosowana do potrzeb nieletnich, polegająca na dokonywaniu wspólnych ustaleń i realizacji celów wynikających z nadzorów (4 pkt).
7. Rodzaje udzielanej podopiecznemu pomocy:
- a. brak pomocy (1 pkt),
  - b. pomoc doraźna, wycinkowa (2 pkt),
  - c. pomoc częsta, jednak fragmentaryczna (3 pkt),
  - d. pomoc systematyczna, wszechstronna (4 pkt).

Pierwszym ze wskaźników objętych badaniem był upływ czasu od uprawomocnienia się orzeczenia sądu o ustanowieniu nadzoru do jego objęcia. Ogólnie można stwierdzić, że obejmowanie nadzorów następowało z wyraźną zwłoką, przy czym dotyczy to zarówno kuratorów społecznych, jak i zawodowych, choć

w przypadku tych ostatnich była ona nieco mniejsza. Tak więc zaledwie co piąty z nadzorów sprawowanych przez kuratora zawodowego został przez niego objęty w terminie do 1 miesiąca po otrzymaniu akt (21,56%) i co dwudziesty w przypadku kuratora społecznego (5,69%).<sup>36</sup> W okresie do 3 miesięcy kuratorzy zawodowi obejmowali 23,52% nadzorów zleczanych do wykonania, zaś społeczni 27,64%.

W okresie od 3 do 6 miesięcy kuratorzy zawodowi obejmowali aż 38,23% wszystkich swoich nadzorów (39 przypadków), społeczni zaś 42,27% (52 nadzory). Pozostałe nadzory były obejmowane dopiero po upływie 6 miesięcy od otrzymania na nie zlecenia (16,83% kuratorzy zawodowi; 23,50% – społeczni). W tej sytuacji pojawienie się po tak długim czasie kuratora było dla nadzorowanych zaskoczeniem, bowiem zdążyli oni już w międzyczasie zapomnieć o sprawie w sądzie, w wyniku której ustanowiono go. Musiało to zatem w istotny sposób już na wstępie obniżyć wychowawczą wartość jego dalszej pracy. Ogólnie, stosunkowo szybciej obejmowali swoje nadzory kuratorzy zawodowi. Wynika to z krótszej drogi administracyjnej od orzeczenia nadzoru do jego objęcia, bowiem w przypadku kuratorów zawodowych zlecenia nadzorów otrzymywali oni bezpośrednio od sędziów, podczas gdy społeczni za pośrednictwem kuratorów zawodowych.

Kolejny wskaźnik – diagnozy przypadku obejmował zarówno sam fakt jej sporządzenia bądź nie, jak i źródła, z jakich kuratorzy sądowi czerpali dane o swoim podopiecznym. Ustalono, że w zaskakująco dużej liczbie nadzorów diagnozy nie sporządzono (17 nadzorów prowadzonych przez kuratorów zawodowych; 16,66%; społecznych – 46; 37,39%).

W przypadkach, kiedy została ona sporządzona, oparta była przede wszystkim na danych zebranych od nieletniego oraz jego najbliższych (56 nadzorów „zawodowych” – 54,90%; społecznych 79 – 64,22%). Ważne źródło informacji stanowiła również szkoła (28 zawodowi – 27,45%; społeczni – 31; 25,20%). Sporadycznie natomiast zdarzało się, aby informacje o nieletnim zbierano w środowisku sąsiedzkim<sup>37</sup> i poradni zdrowia lub poradni psychologiczno-pedagogicznej. Zaskakujące może być, że pomimo częstego obejmowania rodzin osób nieletnich pomocą ośrodka pomocy społecznej, żaden z kuratorów nie wykorzystał do diagnozy informacji posiadanych przez zatrudnionych w nim pracowników socjalnych. W pojedynczych nadzorach opierano się na informacjach znanych

<sup>36</sup> Jak ustalono, akta przekazywano kuratorom z dużym opóźnieniem, z reguły w terminie od 3 do 6 miesięcy od jego ustanowienia przez sąd. W skrajnych przypadkach okres ten wydłużał się nawet do 2 lat. Przyczyną tego była zła praca sekretariatów sądowych.

<sup>37</sup> Należy jednak zauważyć, że brak wywiadów w takim środowisku może wynikać z obawy kuratorów, by nie stygmatyzować nieletniego. W oparciu o moje doświadczenia zawodowe z pracy kuratora mogę stwierdzić, że stygmatyzacja w ogóle stanowi poważny problem w pracy z nieletnim w jego środowisku.

sądowi w związku z innymi sprawami (np. równoległe prowadzoną sprawą opiekuńczą). Rzadko także kuratorzy wykorzystywali informacje od policjanta – dzielnicowego. Przyczyną mogło jednak być to, że sami znali dobrze środowisko nieletniego. Niepokoi za to brak rozmów z opiekunami praktyk OHP oraz wywiadów w kuratorskich ośrodkach pracy z młodzieżą.

Z powyższych danych wynika zatem, że brak jest wyraźniejszych różnic w źródłach informacji, z których korzystali kuratorzy zawodowi w porównaniu ze społecznymi. Należy jednak zwrócić uwagę na zróżnicowanie stopnia ich kompleksowości. Ogólnie, należy go ocenić jako niewystarczający zarówno w nadzorach kuratorów zawodowych, jak i społecznych. Tylko w 38 nadzorach „zawodowych” diagnozy były oparte na trzech lub większej liczbie źródeł (37,25%), wobec 33 nadzorów „społecznych” (27,09%). Tak więc zdiagnozowanie całościowe, rozpoznające wszystkie sfery funkcjonowania nieletniego oraz zawierające charakterystykę jego najbliższego otoczenia, było stosunkowo rzadkie. Wyraźnie jednak częściej przeprowadzali je kuratorzy zawodowi. Z kolei w 78 przypadkach ogółem stwierdzono wykorzystanie jednego, co najwyżej dwóch źródeł informacji (nieletni, jego rodzina; 34,66% ogólnej liczby nadzorów objętych badaniem; zawodowi – 22 nadzory, społeczni – 56, tj. odpowiednio: 21,56% oraz 45,52%).

W dalszych 26 nadzorach kurator zebrał wszystkie podstawowe wiadomości, bazując również na tzw. źródłach zewnętrznych (szkole, poradni, ośrodka kuratorskim; 11,55% ogółu badanych nadzorów). Z tej liczby w 8 przypadkach zrobili tak kuratorzy zawodowi (7,83%), zaś w 18 – społeczni (14,16%). Powyższe wskaźniki upoważniają zatem do wniosku, że w zakresie stawiania diagnozy prowadzonych przypadków lepiej pracowali kuratorzy zawodowi.

Innym jeszcze wskaźnikiem, objętym badaniem, było opracowanie bądź nie planu oddziaływań resocjalizacyjnych, ujmujących różne ich formy i metody, a także jego korygowanie w trakcie nadzoru. Najważniejszym ustaleniem w tym zakresie było to, że plany oddziaływań sporządzano na ogół w nadzorach sprawowanych przez kuratorów zawodowych. Rzadkością natomiast było sporządzenie takiego planu przez kuratorów społecznych (odpowiednio zawodowi – 82 nadzory, tj. 80,39% oraz 37 – społeczni, tj. 30,08%).

W większości przypadków (79 nadzorów ogółem) plany pracy obejmowały takie oddziaływania na nieletniego, jak: wychowanie nieletniego w celu kształtowania jego prospołecznej postawy (31; 39,24% z ogólnej liczby 79 nadzorów), organizowanie środowiska życia nieletniego oraz współpraca z odpowiednimi instytucjami i podmiotami (18 nadzorów – 22,78%), kontrola zachowania (12 – 15,88%), świadczenia pomocowe dla nieletniego i jego rodziny (11 – 14,69%), oddziaływania profilaktyczne, polegające głównie na uświadamianiu nieletniemu konsekwencji niewłaściwych zachowań (7 – 7,41%).



Większość opartych na powyższych zamierzeniach planów pracy resocjalizacyjnej ulegała podczas prowadzonego nadzoru weryfikacji (58 planów, 73,42%). W pozostałych 21 przypadkach kuratorzy nie skorygowali jednak przyjętych na początku nadzoru metod oddziaływania, pomimo ich nieskuteczności w trakcie jego wykonywania bądź też zmian w sytuacji nieletniego (26,58%). Odsetki te wskazują zatem na duży schematyzm w sposobie sprawowania nadzorów, skutkujący brakiem realnego wpływu na zachowanie i tryb życia nieletniego. Powyższy wniosek można przy tym odnieść zarówno do kuratorów zawodowych, jak i społecznych.

Kolejnym wskaźnikiem sposobu wykonywania nadzorów były częstotliwość i miejsce kontaktów kuratora z nieletnim. W tym zakresie ustalono, że częstotliwość ta była podobna w nadzorach sprawowanych przez kuratorów zawodowych i społecznych. I tak, w przypadku tych pierwszych wynosiła ona na ogół od jednego do dwóch razy w miesiącu (76 nadzorów; 74,60%). Podobnie było też w przypadku kuratorów społecznych (89 nadzorów; 72,35%). Tylko nieliczni kuratorzy prowadzili oddziaływania bardziej zintensyfikowane, spotykając się ze swoimi podopiecznymi kilka razy w miesiącu (6 nadzorów wykonywanych przez kuratorów zawodowych i 12 społecznych; odpowiednio 8,82% oraz 11,38%). Zdarzały się również pojedyncze przypadki spotkania się z nieletnim jeden raz na 2 miesiące i rzadziej (7 nadzorów „zawodowych”; 9 społecznych). Powyższe odsetki zbliżają się więc do siebie, co wskazuje na podobny, w analizowanym tu aspekcie, sposób pracy obu porównywanych kategorii kuratorów sądowych.

Kuratorzy społeczni spotykali się z nieletnimi przede wszystkim w ich miejscu zamieszkania (dom rodzinny; 83 nadzory; 67,47%). Znacznie rzadziej, bo tylko w 21 nadzorach był to kuratorski ośrodek pracy z młodzieżą (12,19%), sporadycznie zakład pracy (12 przypadków; 9,75%) oraz szkoła (10 przypadków; 8,13%). Z kolei kuratorzy zawodowi najczęściej spotykali się ze swoimi podopiecznymi w sądzie (46 przypadków; 45,09%), a także w kuratorskich ośrodkach pracy z młodzieżą (18 przypadków; 17,64%). Wyraźnie rzadziej natomiast w miejscu ich zamieszkania (24 nadzory; 23,52%). W pojedynczych przypadkach do spotkań dochodziło w szkole (7 nadzorów; 6,86%) oraz zakładzie pracy (5 przypadków; 4,90%). Spotkania w sądzie odbywały się podczas dyżurów kuratorskich. Ich celem były rozmowy dyscyplinujące. W dziewięciu przypadkach teren sądu był jedynym miejscem spotkań, zaś w czterech – dom, sąd oraz inne placówki (ośrodek kuratorski).

Taki rozkład danych świadczy więc o tym, że oddziaływania terenowe w ramach sprawowanych nadzorów prowadzą przede wszystkim kuratorzy społeczni. Tak więc pracując w naturalnych środowiskach życiowych nieletnich, koncentrują się oni w większym stopniu na pracy wychowawczej z nimi niż kuratorzy

zawodowi. Ci ostatni bowiem najchętniej przebywają w gmachu sądowym, skupiając się na działaniach formalno-kontrolnych. W oparciu o to można zatem ocenić, że nadzory sprawowane przez kuratorów społecznych miały charakter wychowujący, podczas, gdy zawodowych – kontrolno-urzędowy. Przemawia to na korzyść kuratorów społecznych.

W dalszym etapie badań zwrócono uwagę na sposób kontaktowania się kuratora z nieletnim. W tym zakresie ustalono, że w 146 przypadkach kontakt ten był wyłącznie bezpośredni (64,58%), zaś w dalszych 74 – bezpośredni, jednak przy wykorzystaniu innych osób, najczęściej rodziców, rzadziej telefonu (32,89%). W 6 przypadkach stwierdzono jednak, że nadzór prowadzony był wyłącznie drogą pośrednią, a więc bez osobistego kontaktu kuratora z podopiecznym.<sup>38</sup>

Co charakterystyczne, w sposób bezpośredni kontaktowali się z nieletnimi stosunkowo częściej kuratorzy społeczni (87 nadzorów; 70,73%; zawodowi – 54, tj. 52,94%). Odsetek ten jest korzystniejszy dla kuratorów społecznych także w przypadku kontaktów bezpośrednich z wykorzystaniem innych osób (37 nadzorów; 30,08%; zawodowi – 37 nadzorów; 36,27%).<sup>39</sup> Ogólnie więc, z punktu widzenia kryterium bezpośredniości kontaktów z nieletnimi, sposób wykonywania nadzorów przez kuratorów społecznych przedstawia się korzystniej w porównaniu z kuratorami zawodowymi.

Pierwsze, bardzo ważne dla całego okresu próby, rozmowy kuratorów z nadzorowanymi nieletnimi dotyczyły ich aktualnego postępowania, bieżących problemów życiowych, a także warunków wykonywania nadzoru obowiązków i praw nieletniego w tym okresie oraz form i rodzajów pomocy możliwej do udzielenia przez kuratora. Analiza badanych spraw prowadzi jednak do wniosku, że zarówno kuratorzy zawodowi, jak i społeczni nie sporządzali w ich następstwie planów pracy wychowawczej (np. w pierwszych sprawozdaniach). Plany te opracowywane były dopiero na dalszym etapie nadzorów i to w zasadzie tylko przez kuratorów zawodowych. Można zatem postawić wniosek, że większość badanych nadzorów prowadzona była powierzchownie, a w przypadku kuratorów społecznych także bezplanowo.

Następnym ważnym wskaźnikiem sposobu wykonywania nadzorów kuratorskich były rodzaj i treść oddziaływań podejmowanych wobec nieletnich w ich trakcie. Ustalono, że kuratorzy zawodowi koncentrowali się przede wszystkim na realizacji zadań kontrolnych i pomocowych, ponadto doradztwie i sugestiach,

<sup>38</sup> Przy wykorzystaniu rozmów telefonicznych, kontaktów z osobami trzecimi (np. pedagogiem szkolnym), itp.

<sup>39</sup> W 3 przypadkach kuratorzy społeczni nie kontaktowali się ze swoimi podopiecznymi w ogóle.

jak nieletni ma się zachowywać. Ograniczali się jednak w tym zakresie do wydawania konkretnych poleceń i nakazów, dotyczących przede wszystkim poprawy sytuacji szkolnej (81 nadzorów; 79,41%).

Z kolei kuratorzy społeczni najwięcej czasu poświęcali na rozmowy wychowawcze, konsultacje i pomoc w rozwiązywaniu problemów rodzinnych, pomoc w realizacji obowiązku szkolnego, znalezieniu zatrudnienia, itp. Chociaż tego rodzaju oddziaływania były pozbawione formalizmu kuratorów zawodowych, to jednak dominujące ich formy również cechował wyraźny schematyzm (np. porady, zalecenia, jak postępować, sprawdzenie zeszytów itp.). Tym niemniej podkreślić należy, że w sposób partnerski, tj. jako jednostkę autonomiczną, odpowiedzialną za swoje wybory, choć potrzebującą w pewnych sytuacjach wsparcia i porady, traktowano nieletniego w 97 nadzorach prowadzonych przez kuratorów społecznych (78,86%). Odsetek ten jest zatem korzystniejszy niż analogiczny dla kuratorów zawodowych (68 przypadków; 66,66%). Wskazuje, że w analizowanym aspekcie sposób wykonywania nadzorów przez kuratorów społecznych cechował się mniejszym formalizmem.

Korzystniej dla kuratorów społecznych wypada także ocena współpracy z rodziną nieletniego. Stwierdzono ją odpowiednio w 92 nadzorach „społecznych” (74,79%) oraz 53 – „zawodowych” (51,96%). Badani z obu grup wskazywali, że dużą przeszkodą w tym zakresie była obojętność, czy wręcz niechęć ze strony rodziny podopiecznego. Wiązali to jednak z objawami patologii w środowisku rodzinnym nieletniego, zwłaszcza alkoholizmem, bądź też ogólnym „prymitywizmem” rodziców<sup>40</sup>.

W obu grupach kuratorów objętych badaniem, tj. zawodowych i społecznych, sytuacja taka rodziła konieczność przyjęcia bardziej rygorystycznej postawy. W efekcie w nadzorach tych zaczynały w trakcie ich wykonywania dominować metody oparte na kontroli, dyscyplinowaniu i egzekwowaniu poleceń i nakazów. Prowadziło to do zastępowania przez kuratorów perswazji techniką wymuszenia na nieletnich zachowań pożądanых. Kurator oddziaływał więc z pozycji siły, co w zasadzie przekreślało wychowawczy aspekt jego pracy. Jak ustalono w badaniach, stosunkowo szybciej i częściej uciekali się do stosowania przymusu kuratorzy zawodowi. Tym niemniej, wydawane w ten sposób polecenia najczęściej nie były przez nieletniego respektowane. Z tego punktu widzenia można zatem ocenić, że pomimo pewnego zróżnicowania technik sprawowania nadzoru przez kuratorów społecznych i zawodowych, rezultaty były podobne.

<sup>40</sup> Niski poziom intelektualny, niski poziom wykształcenia, brak aspiracji życiowych, brak krytycyzmu, duża roszczeniowość, itp.

Badając inny jeszcze wskaźnik sposobu wykonywania nadzorów, tj. współpracę z instytucjami środowiskowymi, ustalono, że w większości spraw była ona bardzo ograniczona i nieregularna. Z reguły też obejmowała pojedyncze instytucje i organizacje (ogółem 172 nadzory; 76,44%). W 53 przypadkach zaobserwowano całkowity jej brak (23,55%).

I tak współpraca kuratorów rodzinnych ze szkołami, do których uczęszczali podopieczni, ogólnie rzecz biorąc, była gorsza niż można było oczekiwać. Tylko w 69 przypadkach kontakty kuratorów ze szkołami były systematyczne (30,66%), w 128 przypadkach ograniczały się do jednorazowych, okazjonalnych kontaktów oraz interwencji (56,88% ogółu badanych nadzorów), w pozostałych 28 przypadkach kuratorzy ze szkołami nie kontaktowali się w ogóle (22,46%). Zaledwie co trzeci z badanych kuratorów potrafił podać nazwisko pedagoga szkolnego z rejonu swojego działania, jak również sposób kontaktowania się z nim (np. numer telefonu). Z reguły jednak nie znano wychowawców podopiecznych.

Stosunkowo częściej kontaktowali się ze szkołą kuratorzy społeczni (53 nadzory; 43,08%; zawodowi – 36 nadzorów, tj. 35,29%). Celem tych kontaktów w zdecydowanej większości przypadków było udzielanie informacji, najczęściej zresztą jednokierunkowo, tj. kuratorowi przez szkołę (132 nadzory, 58,67%). Dość często jednak kuratorzy zarówno zawodowi, jak i społeczni podejmowali na terenie szkoły okazjonalne interwencje w różnych sprawach swoich podopiecznych. Miały one na celu zorganizowanie pomocy, zmianę szkoły, przeniesienie nieletniego do innej klasy, załatwienie pomocy materialnej ze środków szkoły, itp. (odpowiednio – 39 nadzorów sprawowanych przez kuratorów zawodowych, tj. 38,23% oraz 57 – przez społecznych, tj. 46,34%). I w tym przypadku zatem wskaźnik odsetek jest korzystniejszy dla kuratorów społecznych.

Podobnie przebiegała współpraca kuratorów z zakładami pracy zatrudniającymi nieletnich.

Jeśli chodzi o współpracę z innymi instytucjami<sup>41</sup>, to w badanych nadzorach była ona stosunkowo rzadka (35 nadzorów społecznych, tj. 28,45%; 23 – zawodowych, tj. 22,54%).

Systematyczny kontakt z innymi instytucjami kuratorzy utrzymywali tylko w 69 przypadkach (30,66%). Z dwoma instytucjami natomiast kontakt ten utrzymywano tylko w 32 przypadkach (14,22%). Była to z reguły policja (dzielnicowy) oraz szkoła (wychowawca klasy).

<sup>41</sup> Ochotnicze Hufce Pracy, wydziały socjalne organów administracji terenowej, wydziały lokalowe, policja, poradnie wychowawczo-zawodowe, rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne.

Współpraca ograniczała się do ewentualnych, doraźnych konsultacji (37 nadzorów zawodowych, tj. 36,27%; 7 – społecznych, tj. 5,69%) oraz okazjonalnej wymiany informacji (75 wskazań w nadzorach prowadzonych przez kuratorów zawodowych – 73,52% oraz 5 w nadzorach społecznych, tj. 4,90%). Podejmowali ją więc w zasadzie tylko kuratorzy zawodowi.

Zwraca uwagę, że kuratorzy społeczni stosunkowo częściej niż zawodowi utrzymywali kontakt z instytucjami środowiskowymi (wychowawca klasy, dzielnicowy, ośrodek pomocy społecznej, sąsiedzi dalsza rodzina, itp.). Kuratorzy zawodowi natomiast częściej niż społeczni zwracali się do instytucji specjalistycznych, ponadśrodowiskowych (poradnia psychologiczno-pedagogiczna, psycholog, rodzinny ośrodek diagnostyczno-konsultacyjny, organizacje pozarządowe, Ochotnicze Hufce Pracy, urzędy i instytucje państwowe, itp.).

Za bardzo niepokojący należy uznać wskaźnik pokazujący, że zaledwie w 26 nadzorach (11,55%) stwierdzono podejmowanie systematycznej pracy środowiskowej, w którą obok kuratora i rodziny nieletniego zaangażowane były inne osoby i instytucje.

Ostatnimi wreszcie ze wskaźników sposobu wykonywania nadzorów objętych badaniem były zakres i rodzaje udzielanej nieletniemu pomocy. Zaobserwowano tu dwie skrajności: w pierwszej grupie nadzorów działalność pomocowa była bardzo szeroka (39 nadzorów „zawodowych” – 38,23% oraz 43 – „społecznych”, 34,95%). Kuratorzy, tak społeczni, jak i zawodowi oferowali swoim podopiecznym takie formy pomocy, jak wsparcie psychiczne i porady, poradnictwo, pomoc w znalezieniu szkoły, często z internatem lub w innych sprawach związanych z nauką, np. pośrednictwo w zorganizowaniu korepetycji, mediacja w konfliktach między nieletnim a rodzicami, między nieletnim a rówieśnikiem lub między nieletnim a nauczycielem, interwencje w sytuacjach kryzysowych w związku z chorobą jedyne go opiekuna, pomoc w podjęciu lub kontynuowaniu leczenia, np. poprzez znalezienie placówki odwykowej. W pojedynczych przypadkach była to pomoc rzeczowa, pomoc mieszkaniowa, pomoc w załatwieniu spraw urzędowych i sądowych.

W drugiej grupie nadzorów nie udzielano żadnej pomocy (33 zawodowych – 32,35%; 41 społecznych – 33,33%). Analiza akt nadzorowych pozwala na wniosek, że wynikało to z braku takiej potrzeby, braku dobrej orientacji w sytuacji swojego podopiecznego, bądź też braku zaangażowania kuratora. W pozostałych przypadkach pomoc była świadczona w mniejszym lub większym zakresie z różną systematycznością. Miała ona jednak charakter wycinkowy (27 nadzorów „zawodowych” – 26,47%; 30 – „społecznych”, 24,39%). Rozkład uzyskanych odsetek jest zatem w tym zakresie równomierny, co upoważnia do wniosku, że sposób współpracy kuratorów zawodowych i społecznych z innymi instytucjami oraz sposób udzielania nieletniemu pomocy, były podobne.

Podsumowując opisane wyżej wyniki badań nad zróżnicowaniem sposobów sprawowania nadzorów nad nieletnimi przez kuratorów zawodowych i społecznych, można sformułować kilka wniosków ogólniejszych.

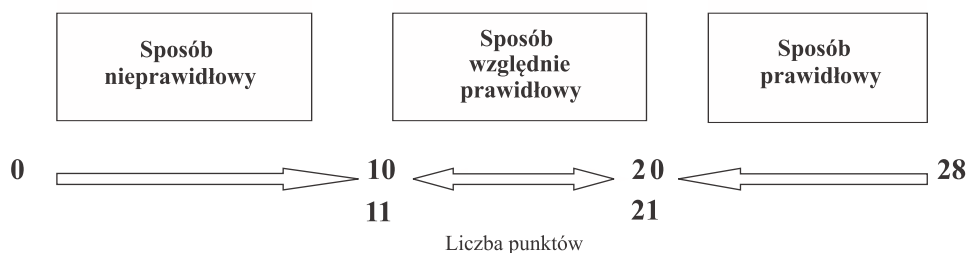
Oceny sposobu wykonywania nadzorów dokonywać można na różne sposoby. W tym miejscu wskazane zostaną dwa z nich. Opierają się one na typologiach uwzględniających różne kryteria ich konstrukcji. W pierwszej z nich kryterium tym jest stopień prawidłowości sposobu wykonywania nadzorów, w drugim rodzaj czynności, które są dominujące. Jako pierwsza przedstawiona zostanie ocena oparta na kryterium stopnia prawidłowości wykonywania nadzorów.

Ocena ta opiera się na analizie każdego z omówionych powyżej wskaźników, charakteryzujących sposób prowadzenia poszczególnych nadzorów, ponadto wymaga skonstruowania odpowiedniej skali. W tym celu dodano punkty uzyskane dla poszczególnych wskaźników według zasad podanych poniżej. Suma punktów, mieszcząca się w przedziale od 8 do 32, pozwoliła na następujące skategoryzowanie sposobów wykonywania nadzorów:

- a. sposób nieprawidłowy. Suma punktów mieściła się w przedziale od 0 do 10.
- b. sposób względnie prawidłowy. Suma punktów pomiędzy 15 a 20.
- c. sposób prawidłowy. Suma punktów wynosiła od 25 do 28.

Wyodrębnienia poszczególnych wielkości diagnostycznych dokonano poprzez: – określenie granic punktacji minimalnej oraz maksymalnej (0 i 28 punktów); – obliczenie maksymalnej punktacji dla sposobu nieprawidłowego (10 punktów) oraz minimalnej dla względnie prawidłowego (11 punktów), a także prawidłowego (21 punktów), – przyporządkowanie odpowiedzi z ankiet oraz danych aktowych do poszczególnych wzorcowych modeli.

**Rysunek 1.** Skala do oceny prawidłowości sposobu wykonywania nadzorów i dozorów przez kuratorów rodzinnych



W oparciu o skalę przedstawioną powyżej ustalono, że w badanych nadzorach sposoby ich wykonywania były następujące:

1. Prawidłowy (kurator obejmuje nadzór względnie szybko, tj. do 4 tygodni od otrzymania zlecenia, ma jasno sprecyzowany plan oddziaływań, w planie tym priorytetem jest działalność wychowawcza, spotyka się z nieletnim co najmniej raz na 2–4 tygodnie, udziela mu możliwie wszechstronnej pomocy, stara się zdobyć akceptację zarówno ze strony nieletniego, jak i jego otoczenia, jeśli zachodzi taka potrzeba współpracuje z różnymi instytucjami opiekuńczo-wychowawczymi oraz szkołą, ewentualnie zakładem pracy).

2. Względnie prawidłowy (kurator obejmuje nadzór w okresie od 1 do 3 miesięcy po otrzymaniu zlecenia, ma sprecyzowany plan oddziaływań, spotyka się z nieletnim co najmniej raz na 1–3 miesiące w zależności od potrzeby, czynności formalno-kontrolne traktuje na równi z wychowawczymi, udziela nieletniemu okazjonalnej pomocy, w razie potrzeby podejmuje współpracę z innymi instytucjami opiekuńczo-wychowawczymi).

3. Nieprawidłowy (kurator obejmuje nadzór z dużym opóźnieniem – ponad 3 miesiące od otrzymania zlecenia, interesuje się nieletnim i jego zachowaniem tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla napisania sprawozdania bądź nie interesuje się nim wcale, nadzór ma charakter formalno-urzędowy).

Oceniając statystyczny rozkład różnych sposobów wykonywania nadzorów w obu porównywanych grupach kuratorów objętych badaniem, można stwierdzić, że odsetki dla poszczególnych wskaźników tych sposobów kształtują się ogólnie korzystniej dla kuratorów zawodowych. Tak więc w sposób prawidłowy było sprawowanych 27,45% nadzorów powierzonych kuratorom zawodowym (28 przypadków) oraz 23,57% – społecznym (29 przypadków). W sposób względnie prawidłowy kuratorzy zawodowi sprawowali 50,98% nadzorów (52 przypadki), zaś społeczni 43,08% (53 przypadki). Wreszcie w sposób nieprawidłowy sprawowanych było 21,57% nadzorów kuratorów zawodowych (22 przypadki) oraz 33,35% społecznych (41 nadzorów).<sup>42</sup> Powyższe wskaźniki świadczą więc o stosunkowo lepszej pracy z nieletnimi kuratorów zawodowych.

4. Dominującym w całej zbadanej grupie nadzorów okazał się względnie prawidłowy sposób ich wykonywania (ogółem 103 przypadki; tj. 45,77%).

<sup>42</sup> W literaturze najczęściej dla oceny skuteczności używano tzw. wskaźnika recydywy po jego wykonaniu. Por. np. W. Czajka, *Efektywność resocjalizacyjna umieszczania nieletnich poza zakładem poprawczym*, Warszawa 1978; T. Szymanowski, *Recydywa jako kryterium efektywności środków karnych w badaniach polskich*, „Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny”, nr 4/1972. Także: J. Wąsik, *Efektywność środków karnych stosowanych w Polsce mierzona powrotnością do przestępstwa*, „Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny”, nr 4/1972. Obecnie zwraca się jednak uwagę, że jest to kryterium uproszczone i postuluje stosowanie tzw. kryteriów socjopedagogicznych, podobnych do przedstawionych w tekście. Por. np. Z. Bartkiewicz, *Efektywność resocjalizowania nieletnich w zakładzie poprawczym i wychowawczym*, Lublin 1987.

Drugim pod względem częstotliwości występowania był jednak sposób nieprawidłowy (67 przypadków, 29,78%).

W pełni prawidłowy sposób wykonywania nadzorów stwierdzono natomiast tylko w 55 przypadkach (24,45%). Taki obraz statystyczny zbadanych nadzorów poprawia zsumowanie odsetka nadzorów wykonywanych prawidłowo z odsetkiem nadzorów wykonywanych względnie prawidłowo. Otrzymujemy bowiem średni wskaźnik 75,55% (dla kuratorów zawodowych – 78,43%; dla społecznych – 66,65%).

Ogólnie można zatem ocenić, że wykonywanie większości nadzorów w badanej grupie nie budziło większych zastrzeżeń. Wyraźnie lepiej pracowali jednak kuratorzy zawodowi. Niepokoić jednocześnie musi wysoki odsetek nadzorów sprawowanych w sposób formalny (kuratorzy zawodowi – 21,57%; społeczni – 33,35%). Chociaż odsetek ten jest mniej korzystny dla kuratorów społecznych<sup>43</sup>, to jednak na ich korzyść przemawia to, że w pozostałych grupach nadzorów koncentrowali się oni w wyraźnie większym stopniu na oddziaływaniach wychowawczych w porównaniu z kuratorami zawodowymi.

Drugą możliwość oceny sposobu wykonywania nadzorów stwarza typologia oparta na kryterium rodzaju dominujących w nim czynności. Czynności wykonywane przez kuratorów zawodowych i społecznych w ramach nadzorów nad nieletnimi ujmuje Tabela 3. Konstruując tę tabelę przyjęto założenie, że powinna ona uwzględniać czynności: wychowawcze, opiekuńcze, kontrolne oraz administracyjno-biurowe.<sup>44</sup> Jej analiza prowadzi do następujących wniosków.

Porównanie danych z Tabeli 3 z danymi ujętymi w Tabeli 1 prowadzi do wniosku, że pierwotne zakwalifikowanie nadzorów do czynności wychowawczych wymaga bardzo istotnej korekty. W świetle danych z Tabeli 3 nadzory te obejmowały bowiem czynności różnego rodzaju, zaś wykonywanie czynności wychowawczych w przypadku kuratorów zawodowych obejmuje 28,82% szacunkowego budżetu ich czasu ogółem, natomiast w przypadku kuratorów społecznych 34,07%. Ustalenie to prowadzi do wniosku, że nadzór nad nieletnimi, mający koncentrować się na oddziaływaniach wychowawczych<sup>45</sup>, w praktyce

<sup>43</sup> Wydaje się, że na wysokość tego odsetka wpływa fakt, że część kuratorów społecznych traktuje swoją funkcję przede wszystkim jako okazję do dodatkowego zarobku. Traktuje więc nadzór instrumentalnie.

<sup>44</sup> Dość podobny wachlarz czynności wskazuje m.in. D. Wójci, *Praca kuratora dla nieletnich w opinii sędziów sądów rodzinnych i kuratorów społecznych*, „Archiwum Kryminologii”, tom XV, Ossolineum 1988, s. 216–217. Autorka ta jednak nie ujmuje w nim czynności administracyjno-biurowych.

<sup>45</sup> Por. np. R. Opora, op. cit.; także: *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego...*; Z. Ostrianska, A. Greczuszkin, *Praca z indywidualnym przypadkiem w nadzorze rodzinnego kuratora sądowego*, Lublin 2005 i in.



jego wykonywania, w grupie nadzorów objętych omawianym tu badaniem, miał charakter kombinowany, eklektyczny.

W odniesieniu do nadzorów wykonywanych przez kuratorów zawodowych obejmowały one 4 podstawowe grupy czynności: wychowawcze, kontrolne, administracyjno-biurowe oraz pomocowe. Ich hierarchia została tu ułożona wg kryterium ilości czasu przeznaczanego na ich wykonywanie.

Z kolei w odniesieniu do nadzorów wykonywanych przez kuratorów społecznych, hierarchia czynności była tu następująca: wychowawcze, kontrolne, pomocowe oraz inne.

Ustalenie to w minimalnym stopniu korygują wskaźniki dla wywiadów jednorazowych, które mogą mieć charakter kombinowany, tj. diagnostyczny i kontrolny, toteż trudno je jednoznacznie kwalifikować. Z tego powodu w Tabeli 3 zostały ujęte osobno. Wskaźniki te zresztą są dla obu grup bardzo niskie, a przy tym prawie identyczne (kuratorzy zawodowi – 4,70% czasu nadzorów; społeczni – 4,12%).

W oparciu o powyższe ustalenia można by zatem skonstruować następującą typologię sposobów wykonywania nadzorów przez obie porównywane grupy kuratorów:

#### Kuratorzy zawodowi:

1. Merytoryczno-kombinowany, wszystkie 4 rodzaje czynności występują łącznie, w tym:

- a. zrównoważony (statystyczny rozkład co najmniej 2 dominujących rodzajów czynności jest równomierny),
- b. z przewagą określonych czynności merytorycznych, tj.
  - wychowawczych,
  - pomocowych,
  - kontrolnych,

2. Formalno-dokumentacyjny (sporządzanie sprawozdań w oparciu o formalne rozmowy z nieletnimi, najczęściej na terenie sądu, wpisy w aktach nadzoru oraz rejestrach czynności).

#### Kuratorzy społeczni:

1. Merytoryczno-kombinowany, w tym:

- a. zrównoważony
- b. z przewagą czynności:
  - wychowawczych,
  - pomocowych,
  - kontrolnych.

2. Formalno-dokumentacyjny (sporadyczne kontakty z nieletnim, przy względnie systematycznym sporządzaniu sprawozdań).

**Tabela 3.** Rodzaje czynności podejmowanych w ramach nadzorów nad nieletnimi z rozbiem na czynności kuratorów zawodowych i społecznych

Szacunkowa ilość czasu w % wg kuratorów objętych badaniem		
Rodzaj czynności	Kuratorzy zawodowi	Kuratorzy społeczni
<b>1. Czynności wychowawcze,</b> w tym:	<b>28,82 (100,00)</b>	<b>34,07 (100,00)</b>
– <b>terapia pedagogiczna</b> (czynności diagnostyczne inne niż wywiady jednorazowe, spotkania i rozmowy z nieletnim, moralizowanie, wskazywanie pozytywnych przykładów, kształtowanie perspektyw, pomoc w nauce, nauka spędzania wolnego czasu, doradztwo, itp.)	21,72 (75,36)	25,72 (75,49)
– <b>zmiana środowiska wychowawczego</b>	7,10 (24,64)	8,35 (24,51)
a. poprzez pracę z nieletnim w ośrodku kuratorskim	6,85 (96,48)	8,35 (100,00)
b. natychmiastowe umieszczenie w placówkach	0,25 (3,52)	-
<b>2. Czynności diagnostyczne inne niż wywiady jednorazowe</b>	<b>5,01</b>	<b>3,72</b>
<b>3. Czynności kontrolne inne niż wywiady jednorazowe</b>	<b>23,10</b>	<b>28,65</b>
<b>4. Czynności pomocowe</b>	<b>10,25</b>	<b>18,25</b>
<b>5. Czynności administracyjno-biurowe</b>	<b>13,25</b>	<b>1,53</b>
<b>6. Inne czynności,</b> w tym:	<b>19,57 (100,00)</b>	<b>13,78 (100,00)</b>
– analiza akt nadzoru oraz do wywiadów jednorazowych	5,15 (26,32)	5,00 (36,28)
– przeprowadzanie wywiadów jednorazowych i sporządzanie sprawozdań	4,70 (24,02)	4,12 (28,89)
– przyjmowanie stron	7,22 (36,89)	2,43 (17,63)
– sporządzanie pism do instytucji pozasądowych	2,50 (12,77)	2,23 (17,20)
<b>Razem:</b>	<b>100,00</b>	<b>100,00</b>

Z powyższej typologii sposobów wykonywania nadzorów wynika, że nie ujęto w niej sposobu, którego treścią jest tylko jeden rodzaj czynności. Wywiady

z kuratorami, a także analiza akt nadzorowych prowadzą jednak do wniosku, że taki sposób w praktyce nie występuje.

Częstotliwość stosowania wskazanych wyżej sposobów pracy w nadzorach objętych badaniem pokazuje Tabela 4.

Z tabeli tej wynika zatem, że w obu badanych podgrupach kuratorów rodzinnych, tj. zawodowych i społecznych, dominował merytoryczno-kombinowany sposób wykonywania nadzorów, co należy ocenić pozytywnie (odpowiednio 86,29% oraz 83,74%). Sposób formalno-dokumentacyjny był natomiast stosunkowo rzadki, co z pewnością dobrze świadczy o pracy kuratorów w obu badanych grupach.

Tak w grupie kuratorów zawodowych, jak i społecznych wyraźnie jednak przeważały warianty zrównoważone merytoryczno-kombinowanego sposobu wykonywania nadzorów, przy czym odsetek w grupie kuratorów zawodowych jest w tym zakresie wyraźnie wyższy w porównaniu z grupą kuratorów społecznych (odpowiednio 43,14% oraz 34,15%).

**Tabela 4.** Częstotliwość występowania różnych sposobów wykonywania nadzorów nad nieletnimi

Rodzaj sposobu	Kuratorzy zawodowi		Kuratorzy społeczni	
	Ilość nadzorów	%	Ilość nadzorów	%
1. Merytoryczny-kombinowany, w tym:	88	86,29	103	83,74
a. zrównoważony	44	43,14	42	34,15
b. z przewagą określonych czynności merytorycznych:				
– wychowawczych,	20	19,61	30	24,39
– pomocowych,	9	8,82	13	10,56
– kontrolnych,	15	14,71	18	14,64
2. Formalno-dokumentacyjny	14	13,71	20	16,26
<b>Razem:</b>	102	100,00	123	100,00

Wśród nadzorów wykonywanych w sposób preferujący określony rodzaj czynności przeważały nadzory zorientowane wychowawczo (czynności wychowawcze). Stosunkowo częściej sposób taki stosowali kuratorzy społeczni (odpowiednio: społeczni – 24,39%; zawodowi – 19,61%). Wyraźnie rzadsze, choć dobrze w tabeli widoczne były także nadzory zorientowane kontrolnie, przy czym odsetki wskazujące częstotliwość ich wykonywania dla kuratorów zawodowych i społecznych są niemal identyczne (odpowiednio 14,71% oraz 14,64%). Zwracając natomiast uwagę niskie odsetki dla nadzorów zorientowanych pomocowo

(odpowiednio 8,82% oraz 10,56%). Te ostatnie należy uznać za sygnał mocno niepokojący, bowiem wskazują na to, że w co dziesiątej sprawie proces wychowawczy, najlepiej nawet realizowany, nie poparty różnymi formami konkretnej pomocy (np. w nauce szkolnej, załatwieniu pracy, mediacji rodzinnej, itp.) stawał się oddziaływaniem pustym.

Podsumowując ten fragment badań, można postawić dość zaskakujący wniosek, że nie dają one podstaw do dychotomicznego podziału modelu kurateli na wychowującą i kontrolną, tak często wskazywanego w literaturze przedmiotu.<sup>46</sup> Przeciwnie, w oparciu o uzyskane wyniki zasadność takiego podziału można kontestować. Po pierwsze, badania nie potwierdziły, że treścią nadzoru może być wyłącznie oddziaływanie wychowawcze. Uzyskany obraz jest tu zatem odmienny od ustaleń innych autorów, np. D. Wójcik, która jednak nadzory obejmujące wyłącznie oddziaływania wychowawcze ujmuje razem z nadzorami, gdzie uwidacznia się tylko przewaga takich oddziaływań nad innymi elementami modelu pracy kuratora. Trudno więc w tym miejscu jednoznacznie ocenić, czy udział tych pierwszych w grupie, którą autorka ta objęła swoimi badaniami, był na tyle duży, że można na tej podstawie wyróżnić odrębny, wychowawczy model pracy kuratora, czy też nie.<sup>47</sup>

Po wtóre, wskazywane wyżej ustalenia empiryczne prowadzą do wniosku, że dominującym w praktyce jest wychowawczo-kontrolny model kurateli rodzinnej, obudowany na dodatek w większym (kuratorzy zawodowi) lub mniejszym stopniu (kuratorzy społeczni) elementami działań administracyjno-biurowych oraz formalno-dokumentacyjnych. Coś takiego zatem, jak „czyste wychowywanie” w praktyce kuratorskiej w ogóle nie istnieje, pomimo, że tyle się o nim mówi i pisze.<sup>48</sup> Być może jest to pewien ideał, który na praktyczne działania, podejmowane w określonych realiach organizacyjnych sądownictwa, przy priorytetowej jego funkcji w postaci wymiaru sprawiedliwości, po prostu nie da się przełożyć.

<sup>46</sup> Por. np. P. Stępiak, *O modelu kurateli kontrolno-pomocowej...*

<sup>47</sup> D. Wójcik, *Praca kuratora dla nieletnich w opinii sędziów sądów rodzinnych i kuratorów społecznych*, „Archiwum Kryminologii”, tom XV, Ossolineum 1988.

<sup>48</sup> Por. np. J. Badura, *Wiedza pedagogiczna kuratorów sądowych jako wychowawców społecznych*, „Acta Universitatis Lodzianensis”, „Folia Paedagogica et Psychologica”, z. 5/1984; K. Gromek, *Kurator sądowy – nowe uregulowania prawne*, „Szkoła Specjalna”, nr 2/1988; M. Kalinowski, *Wychowawcza funkcja rodzinnego kuratora sądowego*, „Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne”, nr 5/6 1984; Z. Ostrowska, *Problemy współczesnej kurateli sądowej*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego”, nr 5/1996; K. Sawicka, *Model kurateli sądowej*, niepublikowany raport dla Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 1996; Z. Zieliński, *Sądownictwo opiekuńcze w sprawach małoletnich*, Warszawa 1975 i in.

#### 4. Dyskusja. Próba oceny wpływu ustawy z 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych na zmianę modelu kurateli rodzinnej

Z wcześniejszych uwag wynika, że omawiane badania dają podstawy do przyjęcia, iż w praktyce sposób wykonywania nadzorów nad nieletnimi łączy w sobie realizację funkcji wychowawczej oraz kontrolnej, pomimo, że tradycyjne piśmiennictwo funkcje te od siebie oddziela<sup>49</sup>. Kontrolę zachowania wychowanka wymusza pragmatyka wykonywania orzeczeń sądowych, zgodnie z którą, gdyby nie było kontroli, nie można by ocenić, czy zarządzane przez sąd oddziaływania dają oczekiwane rezultaty, czy też nie. Funkcje te w praktyce łączyły się ze sobą na tyle ściśle, że w zasadzie trudno było badać jedną w oderwaniu od drugiej.

Wskazane wyżej sposoby wykonywania nadzorów, oparte na realizację tych właśnie dwóch funkcji, a więc szerzej pracy kuratorów rodzinnych, mogą być realizowane w różnym stopniu prawidłowości według skali podanej we wcześniejszej części opracowania (prawidłowo, względnie prawidłowo, nieprawidłowo).

Biorąc zatem za podstawę całokształt analizy przeprowadzonej w niniejszym opracowaniu, należy na koniec uzupełnić ją jeszcze o wątki nie poruszone wcześniej. Chodzi tu o wpływ rozwiązań ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych na zmianę sposobu pracy kuratorów rodzinnych, w porównaniu ze sposobem ich pracy przed rokiem 2001. Zmiana sposobu pracy jest bowiem wskaźnikiem ewentualnej zmiany modelu kurateli realizowanego w praktyce w oparciu o te rozwiązania.

Dla dokonania oceny we wskazanym zakresie wykorzystam wyniki swoich badań przeprowadzonych w początkach lat dziewięćdziesiątych, przedstawione w pracy „Funkcjonowanie kurateli sądowej. Teoria i rzeczywistość.”<sup>50</sup>

W pracy tej, w oparciu o kryteria podobne do wskazanych w tym opracowaniu, sposób wykonywania nadzorów nad nieletnimi skatalogowałem również jako prawidłowy, względnie prawidłowy oraz nieprawidłowy. Uzyskane wówczas wyniki można zatem porównać – w analizowanym zakresie – z wynikami uzyskanymi obecnie. Odsetki dla oceny sposobów wykonywania nadzorów przed rokiem 2001 (w latach dziewięćdziesiątych) oraz po roku 2001 ujmuje Tabela 5.

W tabeli tej ujęte zostały tylko odsetki dla oceny pracy kuratorów zawodowych. Autor opracowania nie dysponował niestety porównywalnymi danymi z lat dziewięćdziesiątych dla kuratorów społecznych.

<sup>49</sup> Por. np. K. Sawicka, *Model kurateli sądowej*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. Prof. Stanisława Batawii”, nr 5/1996.

<sup>50</sup> Por. P. Stępniaak, *Funkcjonowanie kurateli sądowej. Teoria i rzeczywistość*, Poznań 1992, s. 65–87.

Jak zatem z tabeli wynika, sposób pracy zawodowych kuratorów rodzinnych pod rządami ustawy o kuratorach uległ poprawie, jeżeli mierzyć go stopniem poprawności wykonywania nadzorów nad nieletnimi. Aby jednak jednoznacznie stwierdzić, czy przyczyniła się do tego sama ustawa i zawarte w niej nowe rozwiązania, zwłaszcza organizacyjne, należałoby zbadać inne jeszcze czynniki. Chodzi tu np. o lepsze obecnie zaopatrzenie sądownictwa w środki materiałowo-techniczne, komputeryzację, telefonię komórkową, bardziej powszechny dostęp do samochodów jako środka dojazdu do podopiecznych, itd. Czynniki tych w omawianych badaniach nie analizowano, tak więc należałoby podjąć je w przyszłości.

**Tabela 5.** Sposób wykonywania nadzorów nad nieletnimi przed rokiem 2001 i po roku 2001

Sposób wykonywania nadzorów	Okres			
	Przed rokiem 2001		Po roku 2001	
Prawidłowy	19	19,80	28	27,45
Względnie prawidłowy	50	52,10	52	50,98
Nieprawidłowy	27	28,10	22	21,57
Razem:	96	100,00	102	100,00

Inną jeszcze możliwość oceny stopnia wpływu ustawy daje analiza zmian w wachlarzu zadań i czynności wykonywanych przez kuratorów rodzinnych przed rokiem 2001 oraz po roku 2001. W tym zakresie Autor opracowania dysponował danymi z lat dziewięćdziesiątych dotyczącymi zarówno kuratorów zawodowych, jak i społecznych. Dane w zakresie takiego porównania ujmuje Tabela 6. Wynikają z niej następujące wnioski:

1. Ogólna struktura zadań i czynności wykonywanych przez rodzinnych kuratorów zawodowych po roku 2001 w istotny sposób się nie zmieniła. Zmieniła się natomiast struktura zadań wykonywanych przez kuratorów społecznych. Uległa ona rozbudowaniu zwłaszcza o czynności diagnostyczne oraz administracyjno-biurowe. Chociaż ich znaczenie, w szczególności tych ostatnich, w codziennej pracy kuratorów społecznych jest minimalne, to jednak odnotować należy, że w ogólnym budżecie czasu tej pracy zaczęły się one pojawiać.

**Tabela 6.** Zadania i czynności wykonywane przez kuratorów rodzinnych przed rokiem 2001 i po roku 2001

Rodzaj zadań i czynności	Szacunkowa ilość czasu w %			
	Po roku 2001		Przed rokiem 2001	
	Kuratorzy zawodowi	Kuratorzy społeczni	Kuratorzy zawodowi	Kuratorzy społeczni
<b>1. Czynności wychowawcze,</b>	<b>19,00 (100,00)</b>	<b>56,16 (100,00)</b>	<b>34,00 (100,00)</b>	<b>84,00 (100,00)</b>
w tym:				
– sprawowanie nadzorów,	15,00 (78,94)	48,32 (86,04)	15,00 (44,12)	76,00 (90,48)
– praca w ośrodku kuratorskim,	2,75 (14,47)	7,84 (13,96)	17,00 (55,88)	8,00 (9,52)
– natychmiastowe umieszczanie dzieci w placówkach	1,25 (6,59)	-	brak danych	
<b>2. Czynności diagnostyczne inne niż wywiady jednorazowe</b>	<b>3,01</b>	<b>3,72</b>	<b>5,19</b>	<b>1,00</b>
<b>3. Czynności kontrolne poza wywiadami jednorazowymi</b>	<b>6,10</b>	<b>5,75</b>	<b>9,75</b>	<b>brak danych</b>
<b>4. Czynności pomocowe poza nadzorami</b>	<b>3,25</b>	<b>8,25</b>	<b>6,81</b>	<b>brak danych</b>
<b>5. Czynności administracyjno-biurowe</b>	<b>17,25</b>	<b>2,53</b>	<b>6,25</b>	<b>0,00</b>
<b>6. Czynności profilaktyczne (pogadanki w szkołach, doradztwo dla osób nie objętych postępowaniem)</b>	<b>3,73</b>	<b>6,75</b>	<b>3,00</b>	<b>2,00</b>
<b>7. Inne czynności,</b>	<b>47,66 (100,00)</b>	<b>16,84 (100,00)</b>	<b>35,00 (100,00)</b>	<b>13,00 (100,00)</b>
w tym:				
– analiza akt do wywiadów jednorazowych, przeprowadzanie wywiadów jednorazowych oraz sporządzanie sprawozdań	28,00 (50,04)	12,57 (74,64)	30,00 (85,71)	8,00 (61,54)
– podnoszenie kwalifikacji oraz udział w szkoleniach i konferencjach	3,51 (7,58)	1,53 (9,10)	5,00 (14,29)	5,00 (38,46)
<b>Razem:</b>	<b>100,00</b>	<b>100,00</b>	<b>100,00</b>	<b>100,00</b>

Szczególnie duży jest wzrost udziału czynności administracyjno-biurowych w pracy kuratorów zawodowych, bowiem aż trzykrotny (z 6,25% do 17,25%).

Największa zmiana w obu badanych grupach kuratorów (zawodowi i społeczni) zaszła jednak w grupie czynności wychowawczych. W pierwszej z nich odsetek udziału tych czynności w ogólnym budżecie czasu pracy spadł z 34% przed rokiem 2001 do odsetka 19% po tym roku (tj. aż o 15%). Jeszcze bardziej odsetek ten obniżył się w grupie kuratorów społecznych, tj. odpowiednio z 84% do 56,16% (tj. aż o 33,15%). Co charakterystyczne jednak, nie nastąpił jednocześnie wzrost odsetka dla czynności o charakterze kontrolnym w obu badanych grupach. Spadek wskaźników dla czynności wychowawczych nie jest zatem spowodowany wzrostem ilości czynności kontrolnych w pracy kuratorów rodzinnych, lecz rozbudowaniem ogólnego wachlarza zadań wykonywanych przez nich po roku 2001 w stosunku do wachlarza zadań sprzed tegoż roku.

Powyższe ustalenie empiryczne jest bodaj najważniejszym ze wszystkich, jakie poczyniono w omawianych badaniach. Upoważnia ono do wniosku, że: *wychowujący model kurateli rodzinnej jako trudno realizowalny w czystej postaci w codziennej praktyce, traci stopniowo na znaczeniu. W czystej postaci, tj. o treści wypełnionej całkowicie przez wychowywanie podopiecznych, nie występuje w ogóle. Występuje jedynie w postaci kombinowanej, a więc obejmującej poza zadaniami i czynnościami wychowawczymi, także zadania i czynności innego rodzaju, przede wszystkim kontrolne oraz administracyjno-biurowe.*

Tym niemniej, udział wychowania w ogólnym modelu pracy kurateli rodzinnej nadal jest dominujący w grupie kombinowanego modelu pracy z przewagą czynności merytorycznych (dla kuratorów zawodowych odsetek udziału wychowywania wynosi 19,61%), zaś w grupie kuratorów społecznych (24,39%). Jest ono także ważnym elementem modelu kombinowanego – zrównoważonego.

Taka sytuacja może mieć związek ze zmianami społeczno-ekonomicznymi w naszym kraju po roku 1989. W swoich pracach wielokrotnie wskazywałem, że pod ich wpływem maleje zapotrzebowanie na działalność wychowawczą, traktowaną jako najważniejszy element tradycyjnie rozumianej resocjalizacji<sup>51</sup>. W obliczu problemów ekonomicznych naszego społeczeństwa, dotyczących również młodzieży (bieda, bezrobocie, brak perspektyw, brak mieszkania, itp.), jej przydatność do ich rozwiązywania jest niewielka. Wynika z tego wniosek, że należy poszukiwać innych priorytetów w pracy kuratora. Dotyczy to zwłaszcza jego nadzorów nad nieletnimi.

Swoisty oportunizm praktyki powoduje jednak, że wobec ograniczonych sytuacji ekonomiczną Polski możliwości świadczenia konkretnych form pomocy,

<sup>51</sup> Por. np. P. Stępnik, *Wymiar sprawiedliwości i praca socjalna w krajach Europy Zachodniej*, Poznań 1998; tenże: *O modelu kurateli kontrolno-pomocowej...*; *Praca socjalna ze skazanymi*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 4/2007 i in.



zwłaszcza ekonomicznej<sup>52</sup>, wachlarz praktycznych czynności kuratora rozbudowuje się nie o czynności pomocowe, jak można by tego oczekiwać, lecz administracyjno-biurowe. Może to powodować, że wykonywanie nadzorów z punktu widzenia jego zadań ustawowych, staje się oddziaływaniem formalnym i w gruncie rzeczy pozornym. Mówiąc inaczej, umacnia się model oddziaływań urzędowych.

Z takiego punktu widzenia promowanie „czysto” wychowawczego modelu polskiej kurateli rodzinnej, pozbawione refleksji nad zmieniającą się rzeczywistością społeczną i ekonomiczną oraz wynikającymi z niej potrzebami w zakresie pracy z nieletnimi, rozmija się coraz bardziej z praktycznym zapotrzebowaniem na taki model.

Ustawa o kuratorach sądowych z dnia 27 lipca 2001 r. w art. 1 wymienia zresztą różne zadania, jakie mają realizować kuratorzy. Zadania wychowawcze są tylko jednymi z nich. Wskazanie ich na pierwszym miejscu nie oznacza więc, że ustawa wyodrębnia odmienny od innych, model kurateli wychowawczej. Przeciwnie, sposób zredagowania art. 1 wskazuje, że intencją ustawodawcy było skonstruowanie kombinowanego modelu pracy kuratora. Wyniki omawianych badań empirycznych potwierdzają, iż przyjął się on w praktyce.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że w projekcie Ustawy z dnia ... o zmianie ustawy o kuratorach sądowych, opracowanym 3 lata temu przez Ministerstwo Sprawiedliwości, a poddanym konsultacjom w roku 2008, zaproponowano zmianę dotychczasowej treści art. 1.

Dotyczyła ona innego ułożenia hierarchii zadań kuratora poprzez ujęcie na pierwszym miejscu zadań o charakterze kontrolnym.<sup>53</sup> W uzasadnieniu do tej zmiany podano m.in., że „zaakcentowanie funkcji kontrolnej na pierwszym miejscu było zasadne, bowiem część kuratorów sądowych w toku pracy nadzorczej kwestionowała ten aspekt pracy kuratora, podkreślając, że praca polskiej kurateli powinna koncentrować się na innych funkcjach. Tymczasem usytuowanie kuratora sądowego jako organu wykonawczego w procedurze sądowej (nie zaś jako pracownika socjalnego) powoduje, że podstawowym celem takiego organu jest kontrola wykonywania orzeczeń sądowych przez osoby zobowiązane. Inne, bardzo ważne funkcje sprawowane w toku wykonywania orzeczeń, takie jak

<sup>52</sup>Warto zwrócić uwagę na odmienną celów postępowania z nieletnimi w praktyce służb wykonujących orzeczenia sądów w sprawach nieletnich w krajach Europy Zachodniej. Wyznacza je ogólna dyrektywa „insertion par l'economique” (włączenie do społeczeństwa poprzez czynnik ekonomiczny). Szeroko na ten temat m.in. w pracy P. Pedrona, *Droit et pratiques éducatives de la Protection Judiciaire de la Jeunesse*, Gualino Editeur, Paris 2005.

<sup>53</sup>Uzasadnienie projektu Ustawy z dnia... o zmianie ustawy o kuratorach sądowych..., s. 9–10.

wychowywanie, resocjalizacja i profilaktyka realizowane są wtedy, kiedy zachodzą ku temu warunki” (s. 10 uzasadnienia projektu).

Opiniując ten projekt na zlecenie Ministerstwa,<sup>54</sup> stwierdziłem, że taka zmiana, pomimo wielu argumentów za jej wprowadzeniem, jest dyskusyjna. Po pierwsze bowiem, paradygmat modelu kurateli eksponujący jej funkcje wychowawcze jest bardzo silnie ugruntowany, jako najbardziej pożądany. Pomimo, że ocena jego przewagi nad innymi modelami – jak wskazywałem wyżej – jest bardziej intuicyjna, niż wywiedziona z badań potwierdzających jej słuszność, to jednak nie można jej pomijać z uwagi na silną w Polsce tradycję takiego właśnie paradygmatu. Aczkolwiek prawdą jest, że może on być nieadekwatny do zadań związanych ze specyfiką wykonywania decyzji sądu, to jednak trudno będzie go w takiej sytuacji radykalnie zmienić tekstem jednej nowelizacji ustawowej.

Przeprowadzone przeze mnie badania nie dają jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, jak powinna zostać ułożona nowa hierarchia zadań kuratora rodzinnego, zwłaszcza, że nadal ma ona być ujęta w jednym przepisie, obejmującym tak kuratorów rodzinnych, jak i dla dorosłych. Ich wyniki prowadzą jednak do wniosku, że hierarchia takich zadań powinna być ułożona osobno dla kuratorów rodzinnych i dorosłych, a więc ujęta w osobnych przepisach ustawy o kuratorach sądowych. Inaczej jej układ zawsze będzie budzić wątpliwości.

Ułożenie takiej hierarchii według koncepcji Ministerstwa Sprawiedliwości w zasadniczy sposób utrudnia ponadto powszechne przekonanie o negatywnej konotacji słowa „kontrola”. Z reguły rozumie się je w znaczeniu „kontrolni formalnej”, a więc zwiększającej zakres czynności administracyjno-biurowych. Ergo – dołożenia obowiązków, a więc pracy w ogóle. W swojej opinii o projekcie nowelizacji ustawy o kuratorach wskazałem więc, że nie o taką zmianę w nowelizacji powinno chodzić. Z tego powodu zresztą, we wcześniejszych publikacjach proponowałem skonstruowanie kontrolno-pomocowego modelu kurateli<sup>55</sup>. W modelu tym głównym zadaniem kuratora byłoby społeczne wsparcie podopiecznych, nie zaś ich wychowywanie, tak jak w tradycyjnym modelu resocjalizacji.

Wydaje się jednak, że przeciwko takiemu modelowi przemawiają wyniki prezentowanych w tym opracowaniu badań empirycznych. Dowodzą one, że funkcje pomocowe, tak w przypadku kurateli zawodowej, jak i społecznej, zeszyły w ostatnich latach na plan dalszy. Wiąże się to z ograniczonymi możliwościami, jakie w tym zakresie mają kuratorzy sądowi, którzy nie są przecież pracownikami socjalnymi.<sup>56</sup>

<sup>54</sup> Opinia z dnia 3 listopada 2008 r. przekazana do użytku wewnętrznego Ministerstwa Sprawiedliwości. Departament Wykonywania Orzeczeń i Probacji.

<sup>55</sup> Por. np. P. Stępiak, *O modelu kurateli kontrolno-pomocowej...*

<sup>56</sup> Warto zwrócić uwagę na rozwiązania przyjęte w krajach Europy Zachodniej, np. w Anglii, gdzie probation officers wchodzi w skład bardzo rozbudowanego korpusu pracowników socjalnych (social workers).

Należy tu powołać ustalenia prezentowane we wcześniejszych fragmentach opracowania, z których wynika, że współpraca kuratorów z pracownikami socjalnymi była powierzchowna i okazjonalna. Nie mogła więc dać zadowalających rezultatów w zakresie wsparcia społecznego nieletnich. Przyczyny takiego stanu rzeczy leżą jednak w niespójności polskiego modelu kurateli. Chodzi tu o brak rozdziału pomiędzy sądownictwem a kuratelą sądową jako służbą wykonawczą, która powinna podlegać władzy wykonawczej, nadto przypisywaniem kurateli jako służbie sądowej funkcji instytucji wychowawczej i pomocowej.

Niespójności tej jednak, tak w literaturze, jak i wśród praktyków, się nie dostrzega. Dziwić zatem może powszechne narzekanie środowiska kuratorskiego na jej konsekwencje, polegające na biurokratyzowaniu kurateli sądowej. Jest to przecież normalny efekt funkcjonowania w ramach tak rozbudowanej i sformalizowanej instytucji, jaką jest sąd<sup>57</sup>.

## 6. Wnioski końcowe. Postulaty

Reasumując, wszystko co zaprezentowano w niniejszym opracowaniu, tak w zakresie wyników badań empirycznych nad modelem kurateli rodzinnej, realizowanym pod rządami Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych, w oparciu o zawarte w niej regulacje prawne, jak i wynikających z nich wniosków, a także też końcowej dyskusji nad tymi wynikami, należy sformułować kilka uwag w postaci ocen i prognoz ogólniejszych.

1. Zawodowo-społeczny model kurateli rodzinnej, który miała wprowadzić ustawa o kuratorach sądowych, nie jest realizowany. W grupie objętej badaniem dominowali kuratorzy społeczni, sprawując około 72% nadzorów. Ustalenie to jest zgodne z ustaleniami Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczącymi całego kraju. Tak więc, zgodnie z tymi ostatnimi, na dzień 31 grudnia roku 2008, kuratorzy rodzinni wykonywali łącznie 147 954 nadzory, w tym 43 939 kuratorzy zawodowi (30%) oraz 103 989 – społeczni (70%).<sup>58</sup> Jeśli zatem przypomnieć, że w pracach nad tą ustawą zakładano, iż dla osiągnięcia zawodowo-społecznego modelu kurateli odsetek nadzorów wykonywanych przez kuratorów zawodowych powinien wynosić 75%, zaś społecznych 25%<sup>59</sup>, to do profesjonalizacji służby kuratorskiej jest jeszcze bardzo daleko.

<sup>57</sup> Por. np. D. Wójcik (red.), *Kuratela sądowa. Sukcesy i porażki*, Warszawa 2010, zwłaszcza s. 370–371.

<sup>58</sup> *Aktualna sytuacja kurateli sądowej w Polsce*, Krajowa Rada Kuratorów, Warszawa 2009.

<sup>59</sup> K. Gromek, *Kuratorzy sądowi. Komentarz...*, s. 344.

Brak profesjonalizacji służby kuratorskiej nie jest jednak, moim zdaniem, konsekwencją mniej lub bardziej udanych zapisów ustawowych, lecz przede wszystkim prostu stosunkowo skromnych środków, jakie ma Ministerstwo Sprawiedliwości na ich realizację.

2. Aktualnie istniejący w praktyce model kurateli rodzinnej nie jest ani modelem kurateli wychowującej, ani też kontrolnej, czy pomocowej, lub administracyjno-urzędowej, lecz modelem kombinowanym, obejmującym, choć w różnym stopniu, wszystkie te elementy. Nie można go zatem analizować, akcentując dychotomię jego typologii. Stosunkowo rzadko uwidacznia się w praktyce model formalno-dokumentacyjny, który może być wskaźnikiem tzw. kurateli pozornej.

Chociaż w modelu kombinowanym przeważają, jak dotychczas, elementy wychowania, to jednak analiza tendencji w zakresie zmian w strukturze tych elementów oraz dynamiki tych zmian w okresie ostatnich 20 lat, pozwala ocenić, że udział tych czynności w ogólnym czasie pracy kuratorów rodzinnych maleje i to wyraźnie (zawodowi z 34% w I połowie lat dziewięćdziesiątych do 19% w roku 2008, tj. o 15%; społeczni odpowiednio z 84% do 56,15%, tj. aż o 33,15%).

Rośnie natomiast gwałtownie udział czynności o charakterze kontrolnym oraz administracyjno-biurowym (w roku 1992 – 6,25 % ogółu czasu pracy kuratorów, w roku 2008 – aż 17,25%). Wynika to z sygnalizowanej już specyfiki umiejscowienia kurateli rodzinnej w sądownictwie powszechnym. W dwóch ostatnich dekadach znacznie rozbudowano w nim biurowość. Proces ten musi wpływać na tendencje rozwojowe modelu kurateli rodzinnej, a także modelu kurateli w ogóle (tj. również dla dorosłych). Można prognozować, że nadal będzie on wzrastać.

Należy ocenić, że ustawa o kuratorach sądowych nie przyczyniła się ani do umocnienia wychowującego modelu kurateli, ani też do wykreowania modelu w stosunku do niego alternatywnego. Za taki bowiem nie może być uważany model usługowy, polegający na wykonywaniu doraźnych, jednorazowych zleceń sędziów (wywiady jednorazowe), który zdaje się stopniowo umacniać.

Jako ważne zadanie dla polskiej myśli teoretycznej należy zatem w tym miejscu wskazać opracowanie takiego modelu kurateli rodzinnej, a także kurateli w ogóle, którego doniosłość dla praktyki, przy zachowaniu walorów naukowych, nie byłaby tak ograniczona, jak modelu wychowawczego.

Wskazanie optymalnego modelu tej służby nie jest jednak łatwe i wymaga dalszych badań i studiów, zwłaszcza, jeżeli kuratela ma zachować ścisły ustrojowy związek z sądownictwem powszechnym, czego domaga się środowisko kuratorskie.

Weryfikacji wymaga ocena oraz jej argumentacja, że wychowawczy model kurateli, pomimo zmienionej mocno rzeczywistości społecznej, jest nadal opty-

malny. Mówiąc inaczej, powstaje pytanie, czy ustawa o kuratorach sądowych rzeczywiście powinna sprzyjać kreowaniu takiego modelu w przyszłości?

Udzielenie odpowiedzi na to pytanie wymagałoby jednak osobnych analiz przekraczających ramy niniejszego opracowania. Kwestię tę w tym miejscu sygnalizuję więc jako problem badawczy do podjęcia w przyszłości. Jest to konieczne, bowiem wydaje się, że twórcy ustawy o kuratorach sądowych nie opierali się na rzetelnych, całościowych i wieloaspektowych badaniach empirycznych nad optymalnym modelem kurateli sądowej, bo takich po prostu nie było. Skupili się głównie na wysłuchaniu i uwzględnieniu opinii środowiska kuratorskiego, jakie w tym zakresie formułowano. Miały one jednak w dużym stopniu charakter intuicyjny. Warto by zatem elementy optymalnego modelu kurateli nadal weryfikować w badaniach empirycznych. Jest to ważne i nader aktualne zadanie badawcze. Przedstawione w niniejszym opracowaniu wyniki dotyczą tylko wstępnego etapu jego rozwiązywania.

Kończąc, można wreszcie sformułować wniosek, że rozstrzygnięcie kwestii bardziej zasadniczej, tj. czy badania wzmocniły argumentację na rzecz postulowania dalszej rozbudowy kurateli zawodowej przy jednoczesnym zmniejszaniu udziału kuratorów społecznych w pracy z nieletnimi zagrożonymi wykojeniem społecznym, czy też nie, nie jest jednoznaczne. Tak więc prognozować: na ile, w jakiej perspektywie czasowej, ustawa o kuratorach sądowych, w obecnych realiach społecznych, powinna przyczynić się do reorientacji rzeczywistego jej modelu na zawodowo-społeczny, jak również postulować zasadność takiej zmiany, trzeba bardzo ostrożnie. Wiele wskazuje na to, że będzie to proces długotrwały, bowiem jego powodzenie warunkują przede wszystkim posiadane środki realizacji.

Tym niemniej, przeprowadzone badania pokazały, że ogólnie rzecz biorąc, kuratorzy zawodowi pracowali lepiej niż społeczni. Jednocześnie jednak mniej swojego czasu zawodowego poświęcali na wychowywanie swoich nieletnich podopiecznych.

Sformułowana tu ocena wymaga jednak komentarza. Opierając się na wynikach prezentowanych w tym opracowaniu badań, a także wywiedzionych z nich wnioskach, nadto własnych doświadczeniach zawodowych z wieloletniej pracy w sądownictwie, najpierw w charakterze kuratora rodzinnego, następnie sędziego, mam jednak zasadnicze wątpliwości co do tego, że kurator sądowy powinien w wychowywaniu nieletniego zastępować, czy choćby tylko wspomagać rodziców, a także inne instytucje wychowawcze, takie jak szkoła, nauczyciele, pedagodzy szkolni, środowiskowe instytucje wychowawcze, itp.? Obawiam się, miałem to zresztą w swojej pracy okazję wielokrotnie obserwować, że przy promowaniu wychowującego modelu kurateli, instytucje te w jakimś stopniu czują się zwolnione z realizacji obowiązków statutowych w zakresie wychowywania młodzieży.

Badania pokazały przecież, że współpraca pomiędzy nimi a zawodowymi kuratorami rodzinnymi nie była najlepsza. Tak więc powierzenie wychowania nieletniego kuratorowi w ramach nadzoru nad nim może powodować, że w procesie tym zostaje on sam, pozostali bowiem – jak określa się to potocznie – „umywają ręce”.

Badania pokazały, że wychowywaniem zajmują się przede wszystkim kuratorzy społeczni, na ogół słabo do tego przygotowani. Ich pozycja wobec szkoły oraz innych formalnych instytucji wychowawczych jest również słaba.<sup>60</sup> Kwestią do podjęcia w badaniach pozostaje zatem pytanie o jakość oraz efekty ich pracy, a także kryteria, przy pomocy których można by je zmierzyć. Odpowiedź na to pytanie może dostarczyć ważnych argumentów na rzecz lub przeciwko modelowi kurateli wychowującej.

Jeśli jednak założymy, że celem pracy kuratora jest przede wszystkim wykonywanie orzeczeń sądu, jako organu władczego, nakładającego na nieletniego określone powinności<sup>61</sup>, a także kontrola ich realizacji, to przeprowadzone badania dowodzą, że lepiej realizują go kuratorzy zawodowi.

Wobec ograniczonych możliwości państwa, pracę kuratorów społecznych trudno jednak będzie w przyszłości zastąpić w całości pracą kuratorów zawodowych. Przemawia to za postulowaniem utrzymywania społeczno-zawodowego modelu kurateli sądowej<sup>62</sup>, przy dalszym, stopniowym zwiększaniu liczby kuratorów zawodowych oraz zmniejszaniu liczby kuratorów społecznych. Powinno to z czasem doprowadzić to rzeczywistego ukształtowania się w praktyce modelu zawodowo-społecznego.

Reasumując, niezależnie od tego, czy w przyszłości uda się zbudować kuratelę zawodowo-społeczną, czy też nie, zasadność promowania uniwersalnego, a więc dotyczącego tak kuratorów zawodowych, jak i społecznych, jednoelementowego modelu kurateli sądowej jest mocno dyskusyjna. Chodzi tu zarówno o model kurateli wychowującej, jak i jakiś inny, np. kontrolny. Przeciwno modelom jednorodnym, zwłaszcza zaś wychowującemu przemawia przede wszystkim to, że nie sprawdzają się one w praktyce. Koncentruje się on bowiem na tym, czego w warunkach sądowych nie da się osiągnąć<sup>63</sup>, bądź też obudowują się innymi

<sup>60</sup> Na niskie kwalifikacje kuratorów społecznych zwraca uwagę m.in. D. Wójcik, *Praca kuratora dla nieletnich w opinii sędziów sądów rodzinnych i kuratorów społecznych*, „Archiwum Kryminologii”, tom XV, Ossolineum 1988, s. 213–216.

<sup>61</sup> Por. np. treść art. 6 pkt 2 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, z którego wynika, że sąd może zobowiązać nieletniego do określonego postępowania, np. podjęcia pracy.

<sup>62</sup> Praktyka wskazuje na utrzymywanie się takiego właśnie modelu.

<sup>63</sup> Na problem ten zwróciła ostatnio uwagę także B. Stańdo-Kawecka, *O koncepcji resocjalizacji w polskiej literaturze naukowej polemicznie*, „Probacja” nr 1/2010.

elementami. Ogranicza to w istotny sposób ich doniosłość, stawiając pod znakiem zapytania racjonalność ich konstruowania.

Postulować zatem należy koncentrowanie się na modelach kombinowanych, obejmujących wiele elementów oddziaływań, wśród których wychowanie jest tylko jednym z nich. Nie można przy tym zapominać, że jego rangę będzie zawsze obniżał silny związek ustrojowy kurateli rodzinnej z sądownictwem powszechnym. Jeśli zatem kuratela rodzinna ma koncentrować się na wychowaniu, powinna ze struktur sądowych wyjść. Powstaje jednak pytanie, czy byłoby to racjonalne, skoro przeprowadzone badania pokazują, że w praktyce się na nim nie koncentruje.

Warto zatem zwrócić uwagę na sygnalizowane tu sprzeczności w dalszych dyskusjach nad polskim modelem kurateli.